Nr. 56. Środa, 11 Marca 1914. Rok 104.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye etwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

**Prenumerata.**

| zamiejscowa: | | miejscowa: | |
|---|---|---|---|
| **rocznie . . . . 32 K** | **ćwierćrocznie 8 K — h.** | **rocznie . . . 24 K** | **ćwierćrocznie . . 6 K** |
| **półrocznie . . . 16 K** | **miesięcznie 2 K 70 h.** | **półrocznie. . . 12 K** | **miesięcznie. . . 2 K** |

W Niemczech **3 K 20 h** miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4 K 60 h.** miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal., nadesłane po 60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował koncypistami Namiestnictwa praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Władysława Palla-Bocheńskiego, Stanisława Eckhardta de Eckenfeld, Józefa Skibińskiego, Ottona br. Brückmanna de Rennstrom, Władysława Paczoskiego, Włodzimierza Polla i Artura Aulicha.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 10 marca.*

### Giolitti Africanus.

Szczególnej igraszki losu ofiarą padł wielki polityk włoski, który ojczyźnie swej przysporzył ogromne terytorya kolonialne, a dzięki tej zdobyczy niezmiernie podniósł powagę Włoch w radzie narodów.

Jeszcze przed kilku dniami rozprawy w Izbie deputowanych przyniosły mu zasłużony sukces i śmiało, z całem zadowoleniem mógł powiedzieć: „Teraz, Panie, daj odejść w pokoju słudze Twemu“. Oczy jego bowiem patrzyły na tryumf, który tylko niewielu wybranym oglądać było dane. Zasadniczy wróg wszelkich awantur w polityce, przeciwnik polityki kolonialnej, mól biurowy i prototyp urzędnika dawnego autoramentu, Giolitti początkowo opierał się rękami i nogami ekspedycyi trypolitańskiej aż do chwili, gdy wreszcie stała się nieuniknioną. Później jednak, zahypnotyzowany ideą, rzucił się chłodny ten Piemontczyk z całym zapałem w odmęt awantury i w ciągu kilku miesięcy ze zwykłego ministra resortowego, z prefekta prefektów, przedzierzgnął się w doskonale świadomego celu, sprytnego męża stanu i dyplomatę. Coprawda, sprzyjało mu szczęście. Nigdy jeszcze nie zdarzyło się we Włoszech, by rząd przy tak hazardownem przedsięwzięciu, jak była niem bądź co bądź wyprawa libyjska, miał za sobą zgodną całego narodu jednomyślność. A wszak niezbyt odległe to znowu czasy, gdy polityk nierównie genialniejszy od Giolittiego, gdy Francesco Crispi przy podobnej sprawie runął i trzeba było potem lat długich, by zrehabilitował się w opinii ziomków. Gdy bowiem Crispi uderzył na Abisynię, okoniem stanęli północni Włosi, Giolittiemu zaś przybywającemu do nich wznosili tryumfalne bramy. A więc pokazuje się, że naprawdę *si duo faciunt idem, non est idem.*

Na posiedzeniu Izby dnia 4 b. m. ukuto dla Giolittiego na prędce scypionowski przydomek „Africanus“; gdyby był w Turcyi, niezawodnie dostałby mu się predykat „Gasi“. Tak, czy owak przydomek dobrze zasłużony. W ciągu długiej dyskusyi w Izbie nikt, nawet z ław socyalistycznych nie zaprotestował przeciwko nabyciu Libyi. Jeśli były tu i owdzie ataki, to czepiały się tylko kwestyj finansowych.

Nawet republikanin i irredentysta Barzilai ujrzał się zmuszony jawnie przyznać, że za polityką Giolittiego przemawia nieodzowna konieczność.

Roztoczył przy tej sposobności Barzilai niezbyt pochlebny przegląd włoskich mężów stanu lat ostatnich, zarzucając im karygodną ospałość. Tylko wielki „przewidywacz“ (dawniej nazywany przez czas pewien „wielkim zbrodniarzem“), tylko Francesco Crispi miał odwagę powiedzieć: „Nie brak państw, które łakomie wyciągają ręce po Tunis, Trypolis, Cyrenaikę. Jeśli my tych ziem czemprędzej nie zagarniemy, uczynią to inni“. Wedle Barzilaia sprawa ta ma daleko sięgające antecedencye. Już w r. 1867 miał Napoleon zapytać Minghettiego: „Dlaczegoż nie ruszycie na Tunis“? otrzymał podobno odpowiedź, że Włochy pragną tylko utrzymania *status quo* w Tunisie.

W r. 1877 zachęcał Włochy do zajęcia Tunisu hr. Andrassy, ale Robilant odrzekł mu, iż Włochy nie myślą o zdobyczach w Afryce. W r. 1877 na podobne zapytanie ze strony Andrassego brzmiała odpowiedź: *Timeo Danaos et dona ferentes!* W r. 1878 na kongresie berlińskim, w rozmowie z Cortim miał Bulow zachęcający go do zajęcia Tunisu usłyszeć, że widocznie Niemcom zależy na poróżnieniu Włoch z Francyą, skoro takie podrzucają mu myśli. Niebawem potem zwrócił się Bismarck do Anglików ze słowami: „Ponieważ z Włochami dogadać się niesposób, bierzcie sobie Egipt, a Francuzom dajcie Tunis“. I tak się stało. Lata mijały, a polityka włoska nie miała odwagi sięgnąć po nic. Dopiero Crinelti poczuł w sobie coś, co mogło uchodzić za pragnienie czynu. Istotnie już wyciągnął rękę po Trypolidę, ale postąpił tak niezręcznie, że zaraz cofnąć się musiał i poprzestał na „zahipotekowaniu“ Włoch na Trypolidzie.

Cóż jednak znaczy taka hipoteka? dowcipnie wywodził Barzilai, to tak, jakby ktoś miejsce swe w coupé kolejowem założył parasolem. Założył je — co prawda, ale nie wsiada, ani na tej, ani na następnej, ani na dalszych stacyach, aż wreszcie jadącym historya ta staje się nudną i pierwszy lepszy zabiera miejsce, a z nim parasol. Jakoż Giolitti dowodnie wykazał, że byli tacy, którzy Włochom i tym razem zabrać chcieli w Trypolidzie razem z miejscem parasol... Tak mówił Barzilai, a w słowach jego nietrudno dopatrzeć się odbłysków opinii publicznej włoskiej.

Czyż dziwno więc, że od dwu laty tak silnie rozbudzone poczucie narodowe ujawniło się w gorącem aprobowaniu polityki afrykańskiej rządu przez Izbę deputowanych? Wprawdzie Giolitti nie chciał, by głosowanie miało charakter votum zaufania dla rządu, gdyż do tak wielkiej sprawy nie powinna się przyłączać w najdrobniejszej nawet cząstce żadna przymieszka osobista. Gdy jednak za polityką afrykańską oświadczyli się nawet posłowie, którzy nie głosowaliby za uchwaleniem votum zaufania gabinetowi, niemniej jednak doniosłem zdarzeniem pozostaje ta manifestacya parlamentu. Dowodzi ona, że rząd w sprawie libyjskiej zaspokoić potrafił gorące pragnienia narodu.

Tem bardziej zdumiewać się przychodzi, że w kilka dni później ten sam Giolitti, glorya Afrykańczyka opromieniony, w łonie własnych kolegów ministeryalnych spotyka się z akcyą, która zmusza go do wręczenia dymisyi całego gabinetu! Przyczyny nie są jeszcze dostatecznie wyjaśnione. Tyle tylko wiadomo, że idzie tu o rozdźwięk, jaki wytworzył się pomiędzy partyą radykalną a większością rządową. Przepaści tej nie zdołał zapełnić nawet wynik głosowania w sprawie libyjskiej. Może pogłębił ją nawet. W każdym razie radykalne stronnictwo wywarły nacisk na swych przedstawicieli w gabinecie, by złożyli teki. W następstwie cały gabinet zachwiał się i Giolittiemu nie pozostało nic innego, jak podać się do dymisyi. Dziś ma nastąpić jej rozstrzygnięcie. Kto po „Afrykańczyku“ obejmie spadek, jeszcze niewiadomo, bądź co bądź Giolitti stanowczo miał postanowić nie wrócić już na posterunek.

Upadek gabinetu stanowi dlań niezawodnie przykrą niespodziankę, ale nie przyćmiewa wawrzynów libyjskich, jakie mu Izba włożyła na skronie.

### Sprawy sejmowe.

(Podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego).

☐ Komisya gospodarstwa krajowego na podstawie referatu p. Schnella omawia w sprawozdaniu swem, które dla przyszłej sesyi sejmowej przygotowano, obszernie

---

14)

EUGENIA ZMIJEWSKA.

## DWA SPOTKANIA.

III.

(Ciąg dalszy).

Olenin wstał. Szedł na spotkanie Zylejowej.

Czekała w sionce od podwórza.

— Przepraszam, nic nie wiedziałem — rzekł z ukłonem i prowadził ją do bawialni. Wskazał jej krzesło.

Usiąść nie chciała.

— Pani przyszła po portrety? — zapytał.

— Nie — odrzekła.

Spojrzał ze zdziwieniem.

— Ja przyszłam, żeby panu powiedzieć, że moja pani wyjechała.

— Wiem.

— Pan wie?

— Tak. Spotkałem ją na gościńcu.

— To już nie mam nic do mówienia.

— Kazała mi co powiedzieć... Co? Proszę powtórzyć każde słowo.

— Pewno już powiedziała sama.

— Nie. Co kazała mi powiedzieć? Co? — wołał, przystępując do starej klucznicy z twarzą pałającą. Spojrzała na niego oczyma, które widziały dusze ludzkie przenikać i odrzekła powoli, ważąc słowa:

— Ona kazała panu powiedzieć, że nie chce od pana — nic.

— Nie chce — powtórzył takim głosem, jak gdyby nie rozumiał.

— Nie chce — przytwierdziła Zylejowa nieubłaganie twardo.

Milczał, a twarz mu się zmieniła, w oczach zapalały mu się jakieś błyski — złe.

— To tak? To wy tacy? Do was z sercem, a wy! Do was drogi niema! — wołał, idąc na nią z gniewem.

Nie ulękła się.

— Droga — krwią zalana — odrzekła.

Ręką machnął.

— Wiem — mówił, dysząc, — u was dla mnie litości niema. Mnie można deptać, odtrącać... Ja dla was nie człowiek. Gorzej psa...

— Nie. Pan człowiek, i dobry — szlachetny — przyznała, nie spuszczając z niego oczu mądrych.

— Więc... dlaczego ona odjechała? — — pytał, chwytając Zylejową za ręce.

— Dlatego właśnie — usłyszał odpowiedź cichą.

Starą rękę pochwycił i niósł ją do ust.

Wysunęła ją spokojnie z jego dłoni. Ta gruba, spracowana ręka przywykła do takich objawów szacunku, ale takiego objawu — radości przyjąć nie chciała.

W nim zawrzało znowu oburzenie.

— I rady niema? — rzucił jej z rozpaczą.

— Niema — odrzekła.

— Żadnej znaleźć nie można? — pytał już lękliwie.

— Nie można.

— A gdybym przestał być... sobą?

— Na to trzeba drugi raz się narodzić.

— Okrutni wy jesteście! — jęknął.

— My? — podjęła.

— I wy także, i wy! — mówił z goryczą. Dłoń twarda położyła na jego głowie.

— Tak być musi — szepnęła z perswazyą serdeczną.

Załkał.

— Matuszka — szeptał przez łzy — powiedz mi prawdę: czy mogło by być inaczej, gdybym się... inaczej urodził.

Milczała.

— Powiedz — prosił i rękę jej ściskał.

— Tak — przyznała, cicho, cichutko.

Rozśpiewała się w nim dusza młoda... Tak będzie. Tak być musi, zawodziła radośnie.

Ona — dojrzała tę radość, tę nadzieję.

— Siadaj, paniczu — rzekła — ja tobie wszystko opowiem. Sam przyznasz, że... tak jak... chcesz, być nie może.

Usiadła przy nim. Namyślała się. Trzeba było tak mówić, żeby on zrozumiał, dlaczego.

— Ja ją wyhodowałam — zaczęła.

— A jak jej imię? — przerwał.

— Lubosia — Lubomiła.

— Luba... Miła — powtórzył, to imię, jak słowa pieszczoty.

I nagle padło wspomnienie tamtej — Luboczki. Po raz pierwszy w Hwoźnicy o niej pomyślał. Ot, prosta dziewczyna. Gdzie jej do takiej słodkiej, cudnej.

Zylejowa mówiła:

— Urodziła się ona prawie sierotą. Było to w r. 1847, ojciec żył jeszcze, ale szedł etapami daleko — za sprawę Ściegiennego... Pan pewno nie wie. To był także bunt — po waszemu... On chciał dobra dla ludu — dla... Ha, co tu gadać...

— Więc ojca jakby nie miała. On zresztą i nie doszedł. Umarł gdzieś tam — daleko. Nie mogę nigdy zapamiętać... Matka ją urodziła w sześć miesięcy potem, jak on wyruszył ze starego dworu z Hołobli. Urodziła i w parę tygodni umarła. Ja byłam wtedy klucznicą u babki, u pani marszałkowej Widźbietko, tobie oddaję dziecko na ręce. Hoduj, jak swoje. Ty odpowiesz przed Bogiem“. A niedawno właśnie umarła moja córeczka — rodzona. Więc mnie się zdało, że to moje. I tak się do dzisiaj zdaje. Hodowałam ją gołąbkę, jak mogłam najlepiej... Uczyli inni. Ja tylko mówiłam jej, o Bogu, o rodzicach i o tem, co trzeba kochać nad życie. Ona to prędko zrozumiała. Taka już krew. Oni wszyscy... Dziadek — pradziadek żaden nie umarł w domu — ...W grobach rodzinnych w Kojdanowie leżą same kobiety — a tamci gdzieś na polu... w lasach... w śniegach i jeszcze dalej za górami... za morzami... Ktoby spamiętał... — Babka umarła lat ośm temu — ona miała wtedy dziesięć latek i nikogo na całym świecie, tylko mnie... My już pod koniec — to jest ja z nią i z babką mieszkali w małem miasteczku w Kojdanowie i nie zawsze mieli co jeść... bo majątek i dwór już nie był nasz. Wtedy zgłosił się pan Ganycz. To był przyjaciel jej ojca. Z nim szedł etapami, a jak nasz pan umierał, obiecał jemu, że zaopiekuje się wdową... dzieckiem. Obietnica — rzecz święta — dla każdego, a cóż dopiero dla takiego człowieka, jak był pan Ganycz. On nie prędko mógł obietnicę spełnić... Dziesięć lat był tam — wskazała na północ. — Ale powrócił. Pan Bóg go przyprowadził, kiedy już starsza pani nie żyła... Chciałam iść w służbę — na klucznicę do państwa Pfaffnisów, z Lubosią. Wtedy pan Ganycz nas odszukał.

Zabrał nas tutaj — do siebie. Przyjął do Lubosi guwernantkę — zacności kobietę, panią Janiszowską. I ona także była obywatelka bogata. I jej mąż poszedł, a nie wrócił. Pokochała Lubosię... bo ktoby jej...

Urwała. Olenin rękę jej do ust podniósł, za to słowo niedokończone.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wszystkie dziedziny czynności Wydziału krajowego w zakresie podniesienia gospodarczego. Komisya występuje z wnioskiem uchwalenia rezolucyi, wzywającej Rząd, ażeby celem umożliwienia prawidłowej działalności organizacyj rolniczych, podejmowanej przez nie w interesie rozwoju rolnictwa, bezzwłocznie asygnował organizacyom tym zaległe subwencye i udzielał odpowiednich zaliczek.

Komisya proponuje dalej, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu wziąć pod rozwagę, czy nienależałoby podnieść subwencyj z funduszu krajowego dla głównych organizacyj rolniczych, jak galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, Towarzystwo rolnicze w Krakowie, Kółka rolnicze i Silski Hospodar, jakoteż dla innych w specyalnych celach zawiązanych, wnioski swe ma Wydział krajowy przedłożyć na podstawie ocenienia sprawozdań z działalności tych instytucyj.

Komisya podnosi dalej potrzebę wydatniejszego subwencyonowania szkół gospodyń wiejskich, a między temi szkoły w Uhercach wieniawskich.

Jakkolwiek zapoznać nie można, że w kraju naszym w ciągu ostatnich lat 30 na polu rolnictwa, melioracyi i przemysłu rolniczego zdziałano wiele, mimo to — zdaniem komisyi — zostaje jeszcze szerokie pole do działania i należałoby obmyśleć odpowiednie środki i sposoby, by działalność ta stała się intenzywniejszą i szybciej do celu prowadzącą.

Komisya jest zdania, iż należałoby dla bliższego zastanowienia się pod tym względem zwołać ankietę składającą się z delegatów organizacyj rolniczych i rolników tak większej jak i mniejszej własności.

Komisya uchwaliła też, aby Sejm wezwał Wydział krajowy do zwołania ankiety, celem zastanowienia się nad sposobami podniesienia rolnictwa i przemysłu rolniczego we wszystkich kierunkach, z uwzględnieniem przedstawicieli mniejszej własności.

# Polacy pod berłem pruskiem.

(Sprawa parcelacyjna).

Organ partyi wolnokonserwatywnej żywo zajmuje się ustawą parcelacyjną, nazywając ją konsekwentnym i celowym krokiem naprzód w sprawie kolonizacyi wewnętrznej i polityki wschodnio-kresowej. Wzywa jednak władze, aby energicznie stosowały tę ustawę, jeśli ma odnieść pożądany skutek. Na ogół ustawa w oczach przywódcy wolnokonserwatystów br. Zedlitza znalazła uznanie, lecz nie wystarczają mu niektóre przepisy co do prawa pierwokupu. Zachodzić bowiem mogą na wschodzie takie wypadki, że Polacy umówią między sobą ceny fantazyjne, w przypuszczeniu, że rząd skorzysta z prawa pierwokupu. Proponowane przez rząd zeznania w miejsce przysięgi wolnokonserwatystom nie wystarczają. Proponują w miejsce tego oświadczenia, aby wartość posiadłości ziemskiej oszacowywała władza publiczna.

W dalszym ciągu *Post* powiada między innemi, że władze pruskie cieszą się opinią tak ścisłej rzeczowości i ustępliwości, iż bodaj nigdy nie zdarzyły się skargi na oszacowania ziemi przy wywłaszczeniach, połączone z szykanami. Innego zdania jest *Dz. Pozn.*, który wyraźnie zaznacza, że uchodzić to musi chyba za ironię wobec niskich otaksowań majątków, w ubiegłym roku wywłaszczonych. Zresztą przepisy ustawy zyskują poklask wolnokonserwatystów i z zadowoleniem stwierdzają oni, że ustawa wymierzona jest przeciwko Polakom. Na dowód tego przytacza *Post* motywy rządu do paragrafu 6 projektu. Znikły zdaniem tej gazety wszelkie obawy, aby rząd nie miał korzystać z ustawy przeciwko Polakom. Z pełnem zadowoleniem podkreśla też ów organ, że na mocy ustawy rząd może przeszkodzić przejściu ziemi w ręce polskie, już wtedy, gdy sprzedaż ta nie zgadza się z interesami niemczyzny. Motywy podane przez rząd wyraźnie to przewidują, tak, że sztuczne interpretowanie ustawy jest zbyteczne.

Rząd pruski z powodu ustawy parcelacyjnej wydał memoryał o działalności banków w królestwie pruskiem w 1912 roku. Na uwagę zasługują zwłaszcza dane co do parcelacyi na ziemiach polskich. Illustrują one doskonale znaczenie projektu ustawy parcelacyjnej.

Według memoryału rządowego na ziemiach polskich pod berłem pruskiem jest ogółem 31 instytucyj parcelacyjnych polskich w Prusach Królewskich, jest 9, w Księstwie Poznańskiem 21, a na Śląsku 1. Działalność parcelacyjna tych instytucyj w 1912 r. równała się zeru, bo wszystkie te instytucye razem w tym roku rozparcelowały 1005 ha ziemi pomiędzy 99 klientów, nie stworzyły ani jednej nowej osady, lecz wyłącznie przyczyniły się do powiększenia istniejących już samodzielnych gospodarstw.

W Prusach królewskich polska parcelacya właściwie zupełnie ustała, bo uniemożliwia ją gruntownie nowela osadnicza. Rząd rozumuje wobec tego, że ustawa parcelacyjna bynajmniej nie jest wymierzona przeciwko parcelacyi polskiej, bo ta właściwie nie istnieje. Dla tego też przewidziane koncesyonowanie parcelacyi przez prezesa regencyi żadnej dalszej krzywdy nie może Polakom wyrządzić. Ta część ustawy może być Polakom zupełnie obojętna co do jej skutków w porównaniu ze stanem obecnym. Ale też, zauważa *Dz. Pozn.*, nie o to idzie rządowi i hakatystom. Pod płaszczykiem ustawy parcelacyjnej, formalnie obejmującej całe państwo, wywodzi ten organ, idzie tu o uzyskanie prawa pierwokupu dla państwa względnie dla instytucyj lub korporacyj, którym państwo powierzy wykonywanie prawa pierwokupu. Prawo pierwokupu dla Polaków stanie się ciosem daleko dotkliwszym od wywłaszczenia, noweli osadniczej i innych praw wyjątkowych. Będzie ono im wydzierało jeden szmat ziemi po drugim, majątki wielkie zarówno jak gospodarstwa włościańskie i zagrody robotnicze.

Przepisy tego prawa pierwokupu są siecią bardzo ścisłą. Daremnie szuka się w projekcie furtki, którą możnaby się przedostać. Autor projektu, obecny prezes komisyi kolonizacyjnej Ganse o wszystkiem pomyślał. Projekt znosi wszelkie prawa nabyte, gdy rząd skorzysta z prawa pierwokupu, jak zaś świadczą motywy projektu, chce korzystać z niego w każdym wypadku. Upadają wszelkie dawniejsze prawa pierwokupu zapisane na kogo innego, upadają wszelkie zastrzeżenia w kontrakcie, że nowonabywcy nie wolno sprzedawać Niemcowi lub komisyi kolonizacyjnej; upadają wszelkie kary konwencyonalne, a w dodatku strony, które zawarły umowę sprzedaży i kupna, na zawezwanie landrata muszą w przeciągu trzech dni przed nim z zapewnieniem w miejsce przysięgi zeznawać o wszelkich szczegółach umowy, jej znaczeniu i celach. Motywy świadczą o tem, że projekt wymierzony jest wyłącznie przeciw Polakom, bo pomiędzy innemi zdradza się z tego, mówiąc, że ustawa zabrania wyraźnie komisyi kolonizacyjnej sprzedawać ziemi Polakom. Zachodziły rzeczywiście wypadki, że sprzedawała Polakom. Idzie naturalnie o nieużytki, z którymi nie wiedziała, co począć.

Doniosłość i intenzywność walki o ziemię poznać przecie nietrudno, przypatrzywszy się działalności kolonizacyjnej niemieckiej.

Niemcy zaangażowali w swych instytucyach parcelacyjnych na ziemiach polskich 14,530.083 mk. Instytucyi takich mają na ziemiach polskich 46, wszystkie nieomal pobierają wsparcie ze strony rządu lub gmin, a wszystkim przyznano charakter instytucyi pracujących dla pożytku ogółu. Zbyteczne podkreślać, że instytucye te ani piędzi ziemi nie sprzedają Polakom. Ogółem instytucye te rozparcelowały w 1912. 27,357.95 ha. i utworzyły 2.812 osad samodzielnych, bądź to gospodarstw włościańskich, bądź też zagród robotniczych. Sprzedaży było 429. W Prusach Książęcych uwięzili Niemcy w instytucyach parcelacyjnych 7,675.800 mk., rozparcelowali tam 23,289.48 ha., utworzyli 1390 osad samodzielnych i w 318 wypadkach dokonali sprzedaży. W Prusach Królewskich niemieckich kapitał parcelacyjny wynosi 384.800 mk., rozparcelowano tam 2,486.54 ha., stworzono osad 272, a sprzedano w 106 wypadkach. W Poznańskiem kapitał niemiecki w instytucyach parcelacyjnych wynosi 938.133 mk., rozparcelowano tam ?,043.96 ha., stworzono osad 1167, a sprzedano w 5 wypadkach. Na Śląsku kapitał doszedł do sumy 5,531.000 mk., rozparcelowano 535.97 ha. i utworzono trzy osady. Zaznaczyć zaś wypada, że wrocławska *Landgesellschaft* rozpocznie dopiero swą działalność, bo w ubiegłym roku dopiero została założona.

Tak przedstawia się działalność prywatna kolonizacyjna Niemców na ziemiach polskich. Nie uwzględniono zaś tu jeszcze działalności Komisyi kolonizacyjnej.

Porównanie działalności parcelacyjnej polskiej z niemiecką uwypukla dopiero w całej pełni charakter nowej ustawy parcelacyjnej jako wyjątkowej.

# Zbrojenia Szwecyi.

Sztokholmski sprawozdawca *Daily Chronicle* rozmawiał przed kilku dniami ze znanym geografem, eksploratorem Tybetu, który obecnie wypoczywając po niedawnych wyprawach do nowych się sposobi i bierze czynny udział w życiu politycznem.

„Nareszcie, mówił Sven Hedin, spadła naszemu narodowi łuska z oczu, zrozumiał on, na jakie naraża się niebezpieczeństwo, gdyby pozostał słabym.

To mówiąc, wskazał Hedin na karcie Finlandyi koleje strategiczne, częściowo już wybudowane przez Rossyę, częściowo zaś projektowane przez nią. Nowy most na Newie już jest gotów, a jeśli projektowane linie kolejowe zostaną zbudowane, to Rossya bez trudu bedzie mogła w krótkim czasie przerzucić olbrzymie masy wojska ze stolicy na wybrzeża finlandzkie pomiędzy Tornea i Wyborgiem. W Finlandyi zresztą już obecnie dyslokowanych jest 60.000 wojska — cyfra stanowczo za wysoka, jeśliby szło tylko o utrzymanie ładu i spokoju.

Jako doskonały znawca Rossyi kładzie Sven Hedin wielki nacisk na to, że zdawien dawna gorącem jest pragnieniem Rossyan zajęcie mórz cieplejszych i niezamarzających portów. Od lat dwustu główny to cel ekspansyi rossyjskiej.

— Cóż zaś oddziela Rossyę od Oceanu Atlantyckiego? — wywodził dalej. Torneę, końcowego punktu finlandzkich kolei żelaznych na północy od Lyngenfjordu dzieli coprawda przestrzeń 290 klm. a od Narwia 260 mil. Ale od północno-zachodniego kresu granicy rossyjskiej do Lyngenfiord jest niedalej, jak 20 mil, od Wazy do Umei 75, a od Alandu do Griffelhammu tylko 27. Czy te samo już może nie przejmować nas obawami?

Dr. Hedin wyraził przekonanie, że Rossya te nieznaczne oddalenie uważa za jedyną przeszkodę na drodze jej do Atlantyku. Szwecya zaś powinna ciągle mieć przed oczyma nieszczęsne losy Finlandyi.

Jako najważniejszą rękojmię obrony niezawisłości szwedzkiej uważa dr. Hedin silne forty.

*Svenska Telegram Byran* ogłasza protokoł państwowy z 3 marca, w którym prezydent ministrów i minister wojny Hammerskjöld uzasadnił przedłożenia rządowe o obronie kraju. Za rzecz główną uważa minister podniesienie poziomu armii. W tym celu projektuje zorganizowanie jednolitych szkół dla rekrutów z kursem trwającym 250 dni, a rozpoczynającym się w ostatnim tygodniu października lub najpóźniej 1 listopada. Po ukończeniu szkoły ma być pozostawione 2

50)

# TAJEMNICZA SPRAWA.

*(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).*

## XIII.

### Morderca.

(Ciąg dalszy).

Chociaż było jeszcze bardzo wcześnie, mnich właśnie nadchodził. Bledszy i chudszy stawał się z dniem każdym. Oczy jego, które większe się teraz wydawały, błyszczały dziwnem, przenikliwem światłem.

Usłyszawszy rozpaczliwe okrzyki przystanął, cały drżący.

— Umarł — powtórzył. — Donat umarł!

Silny jakiś chłopak podbiegł, widząc, że mnich chwieje się na nogach.

Lecz w tejże chwili nadbiegł Médéric z rozpromienioną twarzą.

— Uratowany!... Margrabia uratowany! — wołał — dobrzy ludzie, cieszcie się razem z nami; rana się zabliźnia. Będzie żył!

Nikt nie zwrócił uwagi na te słowa „rana się zabliźnia“, nikt z wyjątkiem Rogera; inni wydawali okrzyki radości i głośno dziękowali Bogu.

— Był więc rzeczywiście raniony? — szepnął gorączkowo mnich do młodego chłopca. — To nie była choroba, tylko zranienie, nieprawdaż? och! nie zaprzeczaj, jestem tego pewny!

Nie wiedząc co ma odpowiedzieć, Médéric milczał, patrząc na tego człowieka, który go przerażał i pociągał zarazem, jak żyjąca zagadka.

— I to dla mnie, z mojego powodu! — mruczał d'Arbairissel dziko. — Dla mnie, przeklętego!... Nie przestraszaj się dziecko — dodał, widząc, że Médéric się usuwał — i odnajdując te słodkie odcienia w głosie, szepnął: on jest uratowany.... Pozostaje mi tylko Bogu podziękować. Będzie mógł teraz mnie przyjąć. Czy zechcesz mu powiedzieć, że mam nadzieję, iż otrzymam na jutro pozwolenie widzenia się z nim? I bądź błogosławiony, żeś mi zwiastował dobrą nowinę. Dzięki ci, kochany zwiastunie nadziei.

— Co za dziwne uczucie mnie opanowuje — mówił do siebie Médéric — nienawidzę tego człowieka.... Pociąga mnie i odpycha zarazem. Co znaczy ta słodycz jego głosu, gdy mówi do mnie? Możnaby powiedzieć, że kocha mnie i jednocześnie nienawidzi. Jest jakaś tajemnica w tym człowieku....

I, jak dziecko, którem był jeszcze, nie pomnąc, że niektóre tajemnice niosą w sobie pioruny i że dotknąwszy ich, można wywołać straszny wybuch, dodał:

— Chcę poznać tę tajemnicę.... jestem w to wmięszany, czuję to.

Zakonnik nie otrzymał pozwolenia przyjścia ani na jutro, ani na dni następne; wiązały go przepisy ścisłej reguły. Rekolekcye i kazania młodego, pełnego zapału i przekonania dominikanina, zatrzymały go w klasztorze.

Dziesięć dni upłynęło; margrabia, prawie już w rekonwalescencyi, przechadzał się zwolna po dziedzińcu zamkowym, oparty na ramieniu Médéric'a, wracając do życia w ciepłem słońcu wiosennem, oddychając świeżem powietrzem, melancholijny w tej słodkiej chwili powrotu do życia po ciężkiej chorobie.

Mnich Roger d'Arbairissel ukazał się nagle w furtce wychodzącej na aleję.

— Witaj mi, bracie! — rzekł Donat ze słodkim uśmiechem. — Jestem szczęśliwy, że ciebie widzę...

I chcąc dać dowód, że o wszystkiem zapomniał, młody człowiek uczynił to, czego nie czynił od śmierci p. de la Rochemancée, podał rękę swemu kuzynowi. Ten zawahał się, ujął wyciągniętą ku sobie rękę, pochylił się i ucałował ją pokornie.

Blada twarz Donata zabarwiła się rumieńcem.

— Wejdźmy na górę — rzekł. — Chcesz? Zaczynam odczuwać nieco zmęczenia...

Weszli na schody. Donat opierał się na ramieniu mnicha. Obaj zapomnieli o Médéric'u.

— Ja chcę, ja muszę się dowiedzieć — szeptał chłopak, patrząc, jak się oddalali — i będę wiedział... będę...

Zapominał w porywie ciekawości o dyskrecyi, o wszystkiem.

Wśliznąwszy się przez boczne schody do sionki sąsiadującej z alkową p. de Mériadec, słuchał.

Rozmowa była długa. I z początku musiała się toczyć o rzeczach zupełnie młodemu chłopcu obojętnych, bo kilkakrotnie wzruszał ramionami z rozczarowaniem i powstrzymując ziewanie, miał zamiar się oddalić.

Za każdym razem jednak, ciekawość silniejsza od jego woli, powstrzymała go.

Nagle wstrząsnął się, pobladł mocno i przytulając się do ściany, słuchał z natężoną uwagą.

I nagle porwał się, zbiegł ze schodów jak szalony, wołając Karola, blady, drżący, straszny.

Karola nie było, lecz Conan nadchodził spokojnym krokiem, przychodząc od panny de la Rochemancée dowiedzieć się o zdrowie margrabiego.

— Conan — rzucił mu Médéric zdyszany, biegnąc ku niemu. — Conan, wiem już, kto jest mordercą!... On jest tam na górze, u p. de Mériadec... Rozumiem nareszcie postępowanie margrabiego... wszystko rozumiem. Leć, biegnij, przyprowadź ludzi, wieśniaków, żandarmów, kogo chcesz! Spiesz się; gdyby się domyślił, umknąłby. Idź, ale idź, mówię ci!

— Panie Médéric — rzekł stary sługa przerażony. — Czy pan jest przy zdrowych zmysłach?

Młody chłopak wysilał się na spokój.

— Jestem całkiem przytomny, nie majaczę. Spojrzyj na mnie i usłuchaj mego rozkazu. Powtarzam ci, że zabójca de la Rochemancée jest tam... że słyszałem na własne uszy jak przyznał się do zbrodni... Margrabia chce go uratować i to mu się uda, jeżeli się nie pośpieszymy.

— Idę — rzekł Conan, całkowicie ujarzmiony spokojem i pewnością siebie Médérica.

Odszedł, z całym pospiechem, na jaki mogły się zdobyć jego stare nogi, zadowolony w duchu, lecz i zmartwiony zarazem, że to nie jemu udało się odkryć zabójcę.

Lecz Médéric, skoro tylko Conan zniknął mu z oczu i nie można już było go odwołać, został przejęty okrutnym przestrachem; lęk przed tem, co się stanie, niewymowna trwoga, że wyda sprawiedliwości człowieka, wyrzut sumienia, że zniweczy bohaterskie poświęcenie margrabiego de Mériadec, wszystko to strasznem mu się wydało...

Trupio blady snuł się po dziedzińcu, wchodził na schody, zatrzymywał się przed drzwiami margrabiego. Czy mnich odejdzie zanim przyjdą po niego?... Czy będzie musiał prowadzić tych ludzi i wskazać im zabójcę? To przejście mogło zabić rannego. Należało może czekać na zbrodniarza, gdy będzie przechodził aleją w lasku? A gdyby się wymknął?.. Niewątpliwie też będzie zaprzeczał zuchwale, powołując się na świadectwo swego kuzyna, który z pewnością będzie go bronił!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

miesiące wolne, poczem następują 30-dniowe ćwiczenia z bronią.

Projekt przewiduje jeszcze dwa dalsze okresy 30-dniowe ćwiczeń tak, że cały czas kształcenia się żołnierza obliczony został na 340 dni. Popisowi z kwalifikacyami uniwersyteckiemi pełnić mają służbę dłużej — jednakowoż nie ponad dni 500. Rozkład ćwiczeń w różnych rodzajach broni obmyśleć ma osobna komisya wojskowa. Specyalne też zarządzenia wydane zostaną dla zabezpieczenia warowni lądowych i morskich przeciwko nagłym napadom.

Co do floty, to przedewszystkiem należy dołożyć starań o podniesienie tej jej części, na której ciężу obowiązek obrony wybrzeży. Ma ona składać się co najmniej z dwu dywizyi, każda po cztery pancerniki obejmująca. Do floty nadbrzeżnej należeć też mają cztery dywizye destroyerów, ogółem 16 okrętów i dwie dywizye łodzi podwodnych; obie kategorye mają otrzymać silniejszą, niźli dotąd konstrukcyę.

Reorganizacya armii i floty pociągnie za sobą znaczne wydatki. Pokryć je ma dochód z podwyższenia progresywnego podatku wojskowego, który opłacać będą wielkie majątki i wielkie dochody. Ten podatek użyty będzie wyłącznie na cele wojskowe. Brakujące sumy nie będą pokrywane pożyczkami.

Protokół nadmienia dalej, że sądownictwo wojskowe zostanie zreformowane i że parlamentowi rząd przyzna prawo mianowania reprezentanta, którego rzeczą byłby nadzór nad należytem wykonywaniem ustaw wojskowych.

Że znaczne wydatki na reformę wojskową nie obciążą Szwecyi nadmiernie, dowodzą ogłoszone świeżo przez urząd statystyczny w Sztokholmie materyały o pomnożeniu się bogactwa narodowego Szwecyi w czasie od 1900 do 1912 r. Owóż w wymienionym okresie obrót handlowy Szwecyi prawie się podwoił, a dochody państwa ze 130 milj. urosły do 225 milj. kor. Kasy oszczędności miały w r. 1900 wkładki na sumę 1800 milj. kor., w r. 1912 zaś 2600 milj. kor. Ogółem majątek narodowy Szwecyi podniósł się z 10 na 16 milj. koron.

Naród szwedzki jest przeto dość zasobny, by pozwolić sobie na należyte zabezpieczenie kraju.

# KRONIKA.

*Lwów, 10 marca.*

**Kalendarz.**

Środa (11 marca):

Konstantyna W. — Ludosława. — Porfyrya.

Wschód słońca o godzinie 5·46 rano, zachód słońca o godzinie 5·21 po południu.

**Temperatura.** O godzinie 12 w południe + 12 Cel.

— **Z c. i k. armii.** Generał kawaleryi Edward Böhm-Ermolli, komendant I. korpusu i komenderujący generał w Krakowie, otrzymał order Żelaznej Korony I. klasy.

Generał-porucznik Rudolf Schmidt, komendant 11 dywizyi piechoty, przydzielony do komendy V. korpusu.

Lekarzami asystentami w rezerwie zamianowani zostali zastępcy lekarzy asystentów w rezerwie: dr. Józef Korngut 57 pp., dr. Samuel Sabath 3 p. art. fort., dr. Jarowicz Jan 1 pp., dr. Ludwik Kronfeld 10 dyw. trenu, dr. Szymon Sachs 89 pp., dr. Henryk Kardos 45 pp., dr. Fryderyk Rotter 8 dyw. ciężkich haubic, dr. Ernest Friedl 93 pp., dr. Paweł Parma 2 p. drag., dr. Amos Slamenik 100 pp., dr. Ernest Gugenheimer 9 p. drag., dr. Jan Wassing 10 pp.

Oficerami ewidencyi koni zamianowani zostali: major w stanie spoczynku Mikołaj Sztriberny w Czerniowcach, przy równoczesnem uwolnieniu go ze stanowiska oficera stacyjnego w Czerniowcach; rotmistrz w stanie spoczynku Lehel Balkay, w Jarosławiu, przy równoczesnem uwolnieniu go ze stanowiska oficera magazynowego 8 p. ułanów; podpułkownik Wilhelm bar. Rhemen z 9 p. drag. w Celowcu; rotmistrz Jan Padlewski z 4 p. uł. w Krakowie; rotmistrz Stanisław Kęplitz z 13 p. uł. we Lwowie; porucznik Otto Chladek z 10 dyw. trenu w Livno; rotmistrz Jan Bierzecki z 10 dyw. trenu w Przemyślu; rotmistrz w stanie spoczynku Franciszek Böhm w Samborze; rotmistrz w stanie spoczynku Zdzisław Pieńczykowski w Stanisławowie; rotmistrz w stanie spoczynku Albert Schlesinger w Tarnopolu; rotmistrz w stanie spoczynku Jan Meznik w Tarnowie, przy równoczesnem uwolnieniu go z dyrekcyi inżynieryi w Celowcu; rotmistrz Norbert Berisch z 10 dyw. trenu w Tuzli; major Henryk Dornberg z 8 p. drag. w Wiedniu.

Przeniesieni zostali: major Franciszek Hrdy z 13 pułku piechoty do komendy I. korpusu; kapitan Erwin Mehlem z 5 dyw. art. konnej do 10 dyw. art. konnej; starszy oficyał rachunkowy Samuel Graber z 2 do 31 dyw. piechoty; kapitan Karol Platschek z 84 pp. do 95 pp.; podporucznik Józef Ożegalski z 56 pp. do 3 p. uł.; lekarze sztabowi: dr. Filip Friedmann z 15 pp. do 6 p. huz. i dr. Maurycy Feld z 1 p. uł. do 1 p. drag.; lekarz pułkowy dr. Stefan Wachter z 7 p. drag. do 1 p. uł.; rezerwowi podporucznicy: Otto Springer z 1 p. dział polnych do 13 p. dział polnych obr. kraj.; Wilhelm Schäfer, Wojciech Schuster i Otto Schmied z 2 p. dział polnych, pierwszy do 21 p. dział polnych obr. kraj., drugi i trzeci do 46 p. dział poln. obr. kraj.; Emil Lachs i Ferdynand Koch z 28 p. dział polnych do 45 p. dział polnych obr. kraj.; Zygmunt Kinel z 28 p. dział polnych do 43 p. dział polnych obr. kraj; Franciszek Klein z 32 p. dział polnych do 26 p. dział polnych obr. kraj.; Rudolf Wagner i Edward Czerny z 32 p. dział polnych do 45 pułku dział polnych obrony krajowej; rezerwowi chorążowie: dr. Erwin Löwenthal z 2 pułku dział polnych do 45 p. dział polnych obr. kraj.; Ernest Hanak i Stefan Brass z 3 p. dział polnych do 46 p. dział polnych obr. kraj.; Józef Heil z 28 p. dział polnych do 43 p. dział polnych obr. kraj.; rezerwowi kadeci: Ryszard Kimmel z 1 p. dział polnych do 45 p. dział polnych obr. kraj.; dr. Eryk Seefeldner z 2 p. dział polnych do 13 p. dział polnych obr. kraj.; Teodor Seidel z 2 p. dział polnych do 26 p. dział polnych obr. kraj.; Wiktor Peschke z 3 p. dział polnych do 46 p. dział polnych obr. kraj.; dr. Karol Holecek z 28 p. dział polnych do 21 p. dział polnych obr. kraj.; Bernard Schulmann z 28 p. dział polnych do 45 p. dział polnych obr. kraj.; Stanisław Krimmer z 32 p. dział polnych do 43 p. dział polnych obr. kraj.; Franciszek Nalepa z 32 p. dział polnych do 45 p. dział polnych obr. kraj.; Michał Rybicki z 32 p. dział polnych do 43 p. dział polnych obr. kraj.

— **Setna rocznica urodzin Szewczenki.** Dalszy ciąg uroczystego obchodu odbył się wczoraj wieczorem w wypełnionej tłumnie, zielenią i flagami przybranej sali Pałacu sportowego.

Na uroczystość przybył J. K. W. ks. Maksymilian Saski, dalej zjawili się prawie wszyscy posłowie ruscy z prezesem dr. K. Lewickim, profesorowie Uniwersytetu, reprezentanci ruskich Towarzystw i instytucyj z całego kraju i t. d.

Koncert rozpoczęła orkiestra 30 p. p., poczem mówił o znaczeniu Szewczenki poseł dr. E. Oleśnicki. W części wokalnej wieczoru wystąpił owacyjnie witany p. Myszuga, któremu wręczono wieniec, oraz adres.

Dzisiaj zostanie wczorajszy koncert powtórzony; przemawiać będzie poseł Cegielski.

W seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie odbył się onegdaj uroczysty obchód ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Tarasa Szewczenki w auli Internatu im. G. Piramowicza. Urządzili go wychowankowie Zakładu narodowości ruskiej z pomocą kolegów Polaków.

Obchód, który wypadł ku zupełnemu zadoleniu tak młodych wykonawców, jak i najmłodszych (dzieci ze szkółki ćwiczeń), zaszczycił obecnością P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr. Ignacy Dembowski, który odwiedziwszy jednego z chorych ciężko uczniów Zakładu, a wychowanków Internatu, przysłuchiwał się potem cały czas produkcyom młodzieży, nie szczędząc jej słów pochwały i zachęty. Całego obchodu nie zamącił żaden przykry zgrzyt, to też wszyscy rozeszli się z uczuciem prawdziwego zadowolenia.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności 1—6 i 8 kl. pryw. gimn. realnego żeńskiego SS. Nazaretanek we Lwowie na lata 1913/15, pryw. gimazyum żeńskiego SS. Bazylianek na lata 1913/14 we Lwowie oraz 1 i 2 kl. tegoż konwentu w Stnisławowie.

— **Prezenta na probostwo.** Namiestnictwo zaprezentowało ks. Filareta Jamińskiego administratora gr. kat. parafii w Wojkowej, na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Wojkowej.

— **Szematyzm na r. 1914.** W tych dniach wyszedł nakładem Prezydyum Namiestnictwa „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na r. 1914."

Podręcznik ten można nabyć we wszystkich starostwach, w registraturze Prezydyum Namiestnictwa i administracyi *Gazety Lwowskiej.*

Cena za jeden egzemplarz oprawny w płótno 8 koron.

— **Akcyjny Bank związkowy** we Lwowie odbędzie dziś o godzinie 4 po południu w gmachu swoim przy pl. Smolki l. 3 XI. walne zgromadzenie.

— **Jubileusz kapłański ks. biskupa Pelczara.** *Echo przemyskie* pisze: D. 17 lipca b. r. minie lat 50, gdy biskup dyecezyi przemyskiej ks. Józef Pelczar przyjął święcenia kapłańskie. Dla niego jubileusz to złoty, chwila rzewna ogromnie, bo wspomnienie to przecież najszczęśliwszego dnia w życiu i wielka zarazem, bo wszystkim przed oczy stawia długie pasmo lat, stawionych wśród trudu ogromnego, wśród przeciwności niezliczonych na niezmiernej pracy w służbie Boga, Kościoła i Ojczyzny. W dniu tym uroczystym i dla czci najczcigodniejszego Jubilata i dla całej jego dyecezyi, powinni połączyć się wszyscy wierni dyecezyi przemyskiej, by wyrazić mu cześć swoją i przywiązanie, jakie winni żywić dla swego pasterza i życzenia gorące, by Bóg dobry zachować go raczył w lata najdłuższe dla Swojej chwały i dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Jest również zwyczajem, że w dniu złotych godów jubilatom ofiaruje się, jako dowód życzliwości, przywiązania, upominki. Kapituła katedralna przemyska zwróciła się w tej sprawie z obszernem orędziem do duchowieństwa całej dyecezyi, wzywając je do składania datków na dar jubileuszowy dla dostojnego jubilata, przyczem myśl rzuciła bardzo piękną, hasło, które powinno odbić się rozgłośnem echem we wszystkich stronach dyecezyi, dotrzeć do wszystkich jej zakątków, trafić do każdego serca. Darem jubileuszowym ma być złożony przez duchowieństwo i wiernych fundusz, przeznaczony na budowę kościołów i kaplic w miejscach najbardziej potrzebujących domów Bożych. Kapituła pierwsza zrobiła początek, składając na ten cel 3000 koron. Oby znalazła jak najliczniejszych, a hojnych ofiarodawców!

— **Złożenie życzeń prezyd. Leowi.** Z powodu odznaczenia tytułem tajnego radcy składano w niedzielę w południe życzenia prezydentowi dr. Leowi. O godz. 12 w południe w sali krakowskiej Rady miasta zebrali się, pod przewodnictwem dyrektora magistratu, p. Grodyńskiego, wszyscy urzędnicy magistratu i zakładów miejskich ze swymi szefami. Na galeryi publiczność; obecną też była pani Leowa z dziećmi. Do biura prezydenta, przed godziną 12 przybył P. Wiceprezydent Namiestnictwa Fedorowicz i złożył życzenia z powodu zaszczytnego odznaczenia. Skoro prezydent w towarzystwie obu wiceprezydentów, dra Szarskiego i Sarego, przybył na II. piętro do sali Rady miasta zabrał głos dyrektor Grodyński, podnosząc znaczenie reformy wyborczej,, w której prezydent tak znaczny miał udział; wyraził zarazem radość urzędników z powodu odznaczenia, jakie spotkało za ten udział prezydenta miasta i złożył życzenia dalszej działalności dla dobra narodu i ukochanego grodu. (Oklaski). Prezydent Leo, dziękując za życzenia, przedstawił zasługi urzędników dla dobra miasta.

O godz. pół do 1 zebrała się w licznym komplecie Rada miasta. Przybyli też szefowie biur magistratu z dyrektorem Grodyńskim i obu wiceprezydentami. Imieniem Rady miasta przemawiał wiceprezydent Szarski. Mowca wskazał na pracę dra Leo i posłów krakowskich sejmowych w doniosłem dziele sejmowej reformy wyborczej, przeprowadzonem przy obopólnej zgodzie. Do tej budowy i Rada miasta dołożyła niejedną cegiełkę, stawiając zawsze wierna tradycyi, dobro ojczyzny i kraju przed interesem lokalnym. W tej myśli zgodziła się na przyjęcie przez prezydenta mandatu posła sejmowego i do Rady państwa, umożliwiając mu działalność, jako prezesowi Koła polskiego, z której owoców dziś się cieszymy. Mowca wśród oklasków wyraził zadowolenie z powodu odznaczenia prezydenta i życzył mu dalszej pożytecznej pracy dla dobra Ojczyzny i Krakowa. Prezydent Leo, dziękując za życzenia, zaznaczył stosunek przyjaźni i życzliwości, łączący go z Radą miasta, która pozwoliła mu na działalność w Sejmie, Kole polskiem i parlamencie. Między Radą a jej prezydentem panuje zgodne zapatrywanie na zasady pracy publicznej i służenia z miłością i poświęceniem miastu, krajowi i narodowi. Mowca podkreślił tradycye harmonijnej pracy w Radzie miasta, oraz udział posłów krakowskich w dziele reformy wyborczej w Sejmie; wreszcie zaznaczył, że nowa reforma wyborcza jest postępem w rozwoju stosunków i pewnem wymiarem sprawiedliwości dla miast; reprezentacya mieszczaństwa w naszym Sejmie będzie w dwójnasób liczniejszą i bardziej skonsolidowaną. Mowca wyraził życzenie, aby panowała zgoda między posłami, reprezentantami miast i aby posłowie obu stolic kraju dawali dobry przykład konsolidacyi w interesie lepszej przyszłości. Posłowie mieszczańscy z pewnością nie staną na przeszkodzie stałemu zbliżeniu się posłów polskich w Sejmie, jakie zaznaczyło się przy uchwaleniu sejmowej reformy wyborczej. Mowca wskazał wreszcie na łaskawość Monarchy dla naszega narodu i miasta;, o tej łaskawości i trosce mógł się niejednokrotnie przekonać, gdy był na posłuchaniu w różnych sprawach publicznych. Łaskawość Monarchy trwa i trwać będzie dalej dla nas niezawodnie. Przejęci wdzięcznością wznieśmy z głębi serca okrzyk: „Nasz Najjaśniejszy Pan, Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje!".

Rada okrzyk trzykrotnie powtórzyła.

Następnie przybyli z życzeniami: Rada miasta Podgórza i magistrat podgórski i burmistrzem posłem Maryewskim, grono członków Tow. właścicieli realności w Podgórzu z prezesem adwokatem dr. Emilewiczem, wreszcie Rada nadzorcza krakowskiego Tow. Strzeleckiego z prezesem posłem Janem Federowiczem. Prezydent dziękował delegacyom za złożone życzenia.

† **Maciej Czyszczan,** em. prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie, tajny radca, zmarł onegdaj w Zakopanem. Ś. p. Zmarły był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli galicyjskiego sądownictwa.

Urodzony w r. 1832, po ukończeniu Uniwersytetu Jagiellońskiego wstąpił do służby sądowej i przeszedł wszystkie jej stopnie. Kolejno, dzięki niepowszednim zdolnościom i pracowitości, posuwając się na coraz wyższe szczeble hierarchii urzędowej, jako referent działów cywilnych z „votum decisivum", uratował w r. 1886 dla weteranów z 1831 r. fundacyę ś. p. Pelagii Russanowskiej, czem zjednał sobie wdzięczność i uznanie reprezentacyi m. Krakowa. Niezwykle energiczną działalność rozwinął zmarły na stanowisku prokuratora Państwa w Rzeszowie i Tarnowie, tępiąc lichwę i oszustwa. Za te zasługi m. Tarnów obdarzyło ś. p. Czyszczana obywatelstwem honorowem. W Krakowie pełnił ś. p. Czyszczan służbę jako radca sądu wyższego, a później jako prezydent sądu karnego, na którem to stanowisko przeprowadził kilka ważnych reform administracyjnych. W r, 1887 przeniesiony do Wiednia, jako radca Dworu przy Trybunale kasacyjnym, otrzymał order Leopolda za udział w komisyi dla zaprowadzenia nowej procedury cywilnej.

W r. 1897, po ustąpieniu ś. p. Zborowskiego, zamianowany prezydentem sądu wyższego w Krakowie, pełnił te obowiązki do r. 1902, w którym przeszedł na emeryturę. Jako prezydent apelacyi krakowskiej, starał się o dźwignięcie stanu moralnego, powagi i godności sądownictwa, czem zdobył trwałą i godną pamięć i zasługę. Ostatnie lata życia spędził ś. p. Czyszczan w majątku swoim Skołyszyn, pod Jasłem. Osierocił czterech synów, którzy podobnie, jak ojciec, poświęcili się karyerze urzędniczej.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek w Zakopanem.

△ **W wozach miejskiej kolei elektrycznej** znaleziono: księgę kontraktu leśnego, papier listowy, notatkę szkolną, pakiet kawy i cukru, bieliznę, parę rękawiczek męskich, pończochy damskie, laskę z monogramem W. B. i torebkę damską.

△ **Porzucone dziecię,** konające z głodu, liczące około 4 miesięcy, znaleziono wczoraj rano w lasku Cetnarowskim, porzucone w rowie. Dziecię ubrane było w białą koszulkę i białą czapeczkę i owinięte było w pieluszki; w chwili znalezienia dawało jeszcze słabe oznaki życia, wkrótce jednak zmarło.

Komisya sądowo-lekarska poleciła zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

△ **Fatalne wypadki.** P. Julia Kotekowa pośliznęła się wczoraj wieczorem na niezamieconym chodniku w ulicy Kazimierzowskiej i upadłszy, złamała w dwu miejscach prawą nogą.

Zawezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego po udzieleniu jej pierwszej pomocy, przewiozło ją do szpitala powszechnego.

Z wozu miejskiej kolei elektrycznej wyskoczył podczas jazdy w ulicy Żółkiewskiej kupiec Jakób Wachsmann i upadłszy, tak ciężko się potłukł, że musiano zawezwać pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które przewiozło go do domu.

(△) **Czuły zięć.** Aresztowano wczoraj Kazimierza Słońskiego, który w bójce z żoną przebił teściowi Andrzejowi Czubie nożem rękę na wylot, żonę dotkliwie pobił, rzucił się z kułakami na teściową, wreszcie zbił lustro i zniszczył kilka sprzętów. Dla uspokojenia oddano go na razie do aresztów policyjnych.

(△) **Zgubiono:** Marya Rutkowska pulares zawierający 30 koron i znaczki pocztowe; Jan Harasymowicz portfel z kilku kartkami zastawniczemi i różnemi zapiskami; Helena Grünberg pulares z kilku koronami i kluczami.

(△) **Niezły gość.** Do mieszkania zegarmistrza Samuela Bluma przybył wczoraj rano jakiś mężczyzna, który jeszcze przed rokiem kupił u Bluma zegarek i zażądał naprawy tego zegarka. Gdy zegarmistrz oglądnął przedmiot i oświadczył, że nie jest zepsuty, wszczął nieznajomy kłótnię, wreszcie porwał stojący na stole zegarek, ugodził nim kilkakrotnie żonę zegarmistrza, raniąc ją w głowę, zegarmistrza zaś zranił w rękę i szybko się oddalił, pozostawiając za to swój zegarek.

(△) **Kronika policyjna.** Z mieszkania Chaskla Katza przy ul. Zamarstynowskiej l. 14 skradziono wczoraj zegarek damski z długim łańcuszkiem i branzoletkę z zegarkiem.

U szewca J. Nowaka przy ul. Technickiej zakwestyonowała policya wczoraj chińskie srebro stołowe, pochodzące niezawodnie z kradzieży. Nowak znany jest policyi z tego, że skupuje kradzione przedmioty.

W ul. Kazimierzowskiej aresztowano wczoraj 19-letniego Mozesa Heiwela, który skradł Marcinowi Uchmanowi pulares z pieniędzmi.

Na szkodę Marcina Rothenberga skradziono z mieszkania przy ul. św. Kingi obrączkę złotą, pierścionek złoty i kilka sztuk garderoby.

— **Pod zarzutem szpiegostwa** aresztowano onegdaj w Czerniowcach — jak donoszą ztamtąd do *N. Wiener Tagblattu* — agenta tamtejszej policyi Włodzimierza Seniuka.

— **Patronem miasta Wiednia** wskutek starań tamtejszego duchowieństwa i wiernych z ks. Arcybiskupem Pifflem na czele, ustanowił Ojciec św. Pius X. świętego Klemensa Maryę Hofbauera.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Album karykatur** znanego artysty-malarza Stefana Sonnenwenda, którego ostatnia wystawa wzbudziła tak znaczne zainteresowanie, wyjdzie niebawem z druku ze wstępem jednego ze znanych młodych krytyków.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, dnia 10 marca, „Dama pikowa“, opera P. Czajkowskiego. — We środę 11, „Pani Prezesowa“, komedya M. Hennequina i P. Vebera. — We czwartek 12, „Figlarne żonki“, operetka M. Gabriela. — W piątek 13, po raz pierwszy (nowość): „Handlarz szczęścia“, komedya w 3 aktach H. Kistemaeckersa. Debiut N. Turańskiej. Abonament nr. 32. — W sobotę 14, o pół do 4 po poł. „Rozbitki“, komedya J. Blizińskiego; z Romanem Żelazowskim w roli Strasza. — W sobotę 14, o godz. pół do 8 wiecz. (wznowienie) „Werther“, opera J. Masseneta. Występ Ireny Bohuss.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę 11, „Brzydki Ferante“, komedya Sabatin Lopez. — W czwartek 12, „Taniec przed zwierciadłem“, sztuka Franciszka de Curel. — W piątek 13, teatr zamknięty. — W sobotę 15, „Hamlet“, tragedya Shakespeare'a. — W niedzielę 16, po południu, „Mąż z loteryi“, krotochwila R. Johnson-Young'a. — W niedzielę 16, poniedziałek 17 i wtorek 18, wieczorem, „Hamlet“, tragedya Shakespeare'a.

## Bank przemysłowy.

Lwów, dnia 10 marca.

Dziś o godzinie 10 rano odbyło się w sali posiedzeń Banku przemysłowego przy ul. Trzeciego Maja l. 19, III. zwyczajne walne zgromadzenie Banku przemysłowego dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem, na które przybyli: zastępca prezesa Franciszek hr. Zamoyski, członek Wydziału krajowego dr. Władysław Jahl, prezydent miasta p. Neumann, radca Dworu dr. Marcin Szarski, dyrektor dolno-austryackiego Tow. eskontowego w Wiedniu Feliks Stransky, dyrektor Banku krajowego dr. Steczkowski, pp. Stanisław Karłowski i Artur Kubie, kierownik filii Banku przemysłowego w Drohobyczu dr. Z. Słuszkiewicz, kierownik filii Banku przemysłowego w Krakowie dr. M. Drohocki, dyrektor Banku hipotecznego dr. Fruchtmann i p. Aszkenazy, członek Rady nadzorczej Banku.

Jako komisarz rządowy był obecny radca Dworu St. Zimny.

Przedłożone temu zgromadzeniu sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok ubiegły, zaznaczywszy na samym wstępie, że ciężkie przesilenie gospodarcze, które nawiedziło w roku ubiegłym nasz kraj, nie dotknęło przedsiębiorstw przez Bank założonych lub finansowanych, podnosi w dalszym ciągu z naciskiem, że okoliczność ta przyczyniła się niemało do podniesienia zaufania społeczeństwa do polityki przemysłowej Banku, a temsamem i do podniesienia powagi samej instytucyi. Wynika to już choćby z tej okoliczności, że wkładki na książeczki wkładkowe w ubiegłym roku gospodarczym prawie się podwoiły, co umożliwiło Bankowi zaspokajanie normalnych potrzeb kredytowych swych klientów w jak największej mierze.

Dzięki tym okolicznościom może Bank mimo odpisów, poczynionych z tytułu niesprzedanej jeszcze części pożyczki miasta Lwowa, objętej w r. 1911, tudzież mimo innych w interesie przyszłości przedsięwziętych skreśleń bilansowych i rezerw, wykazać czysty zysk w wysokości, umożliwiającej rozdział 7 prc. dywidendy.

Przechodząc z kolei do szczegółowego omówienia swej czynności, zaznacza w dalszym ciągu sprawozdanie, że mimo nieprzyjaznych dla rozwoju gospodarczego warunków w roku ubiegłym, zdołała dyrekcya sfinansować dwa większe przedsiębiorstwa przemysłowe, a mianowicie: istniejącą od r. 1866 fabrykę papieru Zygmunta Weisera w Sassowie zmieniając ją na Towarzystwo akcyjne o kapitale 1,300.000 kor., w którym także Bank wziął pewien udział, tudzież przeprowadzając wspólnie z Bankiem krajowym królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, c. k. uprzyw. austr. Zakładem kredytowym dla handlu i przemysłu i akcyj. Towarzystwem bankowem i kantorów wymiany „Merkur“ w Wiedniu, fuzyę uprzyw. fabryki maszyn L. Zieleniewski w Krakowie, Tow. akc., z I. gal. Tow. akc. budowy wagonów i maszyn w Sanoku i biorąc udział w podwyższeniu kapitału akcyjnego tej firmy z 2,000.000 kor. na 6,000.000 kor. Po przeprowadzeniu tej fuzyi, tudzież wskutek zakupienia fabryki maszyn ks. Andrzeja Lubomirskiego we Lwowie, przedstawia obecnie Towarzystwo akcyjne L. Zieleniewski w Krakowie największe przedsiębiorstwo tej gałęzi w kraju.

Z kolei omawia sprawozdanie obszernie przedsiębiorstwa sfinansowane przez Bank przemysłowy w poprzednich latach. I tak: Fabryka cementu „Górka“ w Sierszy. podjęła pełny ruch w styczniu 1913 roku a w marcu rozpoczęła sprzedaż swych pierwszych produktów. Dzięki znakomitemu materyałowi surowemu, tudzież wzorowemu urządzeniu maszynowemu, które pod względem technicznej doskonałości przewyższa wszelkie podobne fabryki w całej Monarchii austro-węgierskiej, produkuje przedsiębiorstwo cement najlepszej jakości, na który też popyt wzrasta nieustannie.

Fabryka i rafinerya cukru w Chodorowie urządzone są wzorowo, wskutek czego też pierwsza kampania, w której osiągnięto dzienną przerówkę przeszło 80 wagonów buraków, przeszła bez żadnych trudności i przeszkód. Wynik finansowy tego przedsiębiorstwa za pierwszy okres gospogarczy nie będzie jednak mógł prawdopodobnie zadowolić akcyonaryuszy, z powodu bowiem długotrwałych deszczów i zimna, znaczna część plantacyj buraczanych uległa zupełnemu zniszczeniu, a buraki zebrane z pola i odwiezione do fabryki nie zawierały spodziewanego procentu cukru; nadto cena cukru utrzymuje się od pewnego czasu na bardzo niskim poziomie z powodu korzystnych zbiorów buraków w zachodnich krajach Europy, tudzież innych częściach świata.

Puszczona w ruch z końcem r. 1912 elektrownia okręgowa w Sierszy rozwija się pomyślnie dzięki pozyskaniu w roku ubiegłym wielu dalszych odbiorców prądu elektrycznego.

Po ukończeniu obszernych prac przygotowawczych, przedsięwziętych w celu zrealizowania projektu, przystąpił Bank wspólnie z Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi do inwestycyi na kopalni kałuskiej. Dokonane liczne odkrywki wykazały niezbicie, iż nowe przedsiębiorstwo rozporządza znacznemi ilościami soli sylwinowych i będzie mogło prawdopodobnie już w jesieni roku 1914 zacząć dostarczać naszemu rolnictwu krajowych nawozów potasowych, mających dla rozwoju rolnictwa tak doniosłe znaczenie. Ukonstytuowanie się Towarzystwa akcyjnego dla eksploatacyi soli potasowych nastąpi w pierwszej połowie r. 1914.

Akc. Tow. dla fabrykacyi kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego we Lwowie rozwija się bardzo pomyślnie. Oddział fabrykacyi kart do gry zreorganizowano gruntownie i wprowadzono w nim wszelkie urządzenia, potrzebne do udoskonalenia produkcyi. Towarzystwo to podwyższyło swój kapitał akcyjny w ubiegłym roku z kwoty 500.000 kor. na 600.000 kor.

Wyniki gospodarcze fabryki konserw Żygmunta Ruckera we Lwowie, która zawarła z Zarządem wojskowym długoletnie kontrakty na dostawę konserw mięsnych i kawowych, a także podjęła produkcyę konserw jarzynowych w wielkim rozmiarze, są zupełnie zadawalające. W ciągu ubiegłego roku otrzymała fabryka od tureckiego ministerstwa wojny wielką dostawę wojskową dla armii tureckiej i wywiązała się z zadania tego ku zupełnemu zadowoleniu rządu tureckiego.

Wskutek stagnacyi w przemyśle budowlanym akc. Tow. elektryczne przedtem Sokolnicki & Wiśniewski we Lwowie nie mogło otrzymać w roku ubiegłym pożądanej ilości zamówień, a wobec dodatkowego przypisania podatków krajowych nie mogło wypłacić za rok gospodarczy żadnej dywidendy, niewielki zaś czysty zysk przeniosło w całości na rok bieżący.

Galicyjska fabryka obuwia we Lwowie rozpoczęła ruch dopiero w lecie roku 1913, a dzięki należytemu przygotowaniu robotników, zdołała odrazu wyprodukować i wprowadzić w handel wyrób doskonały. Popyt za towarem tego przedsiębiorstwa wzrasta stale, wskutek czego przedsiębiorstwo mogło produkcyę znacznie powiększyć i będzie musiało wkrótce otworzyć nowe składy komisowe. Obecnie istnieją takie składy we Lwowie, Krakowie i Przemyślu. Wyniki materyalne przedsiębiorstwa będą prawdopodobnie zupełnie zadowalające.

Także i w ubiegłym roku zostawał Bank w ścisłych stosunkach z krajowym Związkiem producentów ropy.

Wymieniony w sprawozdaniu zeszłorocznem interes parafinowy okazał się bardzo korzystnym i przyniósł znaczny dochód.

Zbyt objętej przez Bank przemysłowy w r. 1911 wspólnie z dolno-austryackiem Towarzystwem eskontowem i c. k. uprzyw. Zakładem kredytowym dla handlu i przemysłu w Wiedniu, 4 prc. pożyczki miasta Lwowa, postępował w roku ubiegłym wobec zupełnej stagnacyi na targu efektowym, bardzo powoli, wskutek czego w ogólności sprzedano niewielką tylko ilość tej pożyczki. Z powyższych powodów nie mógł także Bank przemysłowy w ubiegłym roku przystąpić do emisyi własnych 4 i pół prc. obligacyj przemysłowych, a udzielanie długoterminowych pożyczek przemysłowych musiano na razie wstrzymać zupełnie.

Także i w ubiegłym roku brał Bank udział w konsorcyum bankowem, utworzonem pod egidą pocztowej Kasy oszczędności, celem ulokowania 4 i pół prc. wolnej od podatku pożyczki państwowej na cele kolejowe z r. 1913 w sumie nom. 122,800.000 kor., oraz w konsorcyum bankowem dla sprzedaży bonów kasowych m. Wiednia z r. 1913. Nadto wziął czynny udział w emisyi nowych akcyj fabryki maszyn L. Zieleniewski Tow. akc. w Krakowie.

Filia Banku przemysłowego w Krakowie, której jednem z najważniejszych zadań jest nawiązywanie i pielęgnowanie jak najściślejszych stosunków z przedsiębiorstwami przemysłowemi i górniczemi w zachodnio-galicyjskiem zagłębiu węglowem, osiągnęła w roku 1913 wyniki bardzo pomyślne.

Wspomniawszy następnie o otwarciu z dniem 1 marca b. r. nowej filii Banku przemysłowego w Drohobyczu, podaje w dalszym ciągu sprawozdanie dyrekcyi cyfrowe szczegóły działalności Banku przemysłowego. Stan portfelu wynosił z końcem trzeciego roku bilansowego 15,208.008 kor. 43 hal., wykazuje zatem w porównaniu z rokiem poprzednim wzrost o 1,179.355 kor. 23 hal. Z końcem roku 1913 posiadał Bank papierów wartościowych na 326.946 kor. 7 hal. t. j. o 10.792 kor. 70 hal. więcej niż w roku poprzednim. Rachunek konsorcyalny wykazano w bilansie kwotą 2,166.786 kor. 11 hal. a więc w porównaniu z rokiem ubiegłym o 756.113 kor. 41 hal. mniej. Suma dłużników w dziale bankowym i towarowym wynosi 20,049.489 kor. 26 hal., wykazuje zatem w porównaniu z rokiem ubiegłym o 2,251.639 kor. 17 hal. więcej, suma zaś wierzycieli 26,328.074 kor. 94 hal., czyli o 893.088 kor. 39 hal. więcej niż w roku ubiegłym. Rachunek nieruchomości wykazuje kwotę 450.189 kor. 97 hal. a obejmuje budynek bankowy w Krakowie i skład węgla w Krakowie. Z ruchomości Banku, których wartość wskutek zeszłoszłocznych odpisów spadła na 60.000 kor. jednak w ciągu ubiegłego roku z powodu nowego urządenia filii w Krakowie wzrosła do kwoty 103.353 kor. 34 hal., odpisano w roku bieżącym 53.353 kor. 34 hal. Obecna ich wartość książkowa wynosi 50.000 koron.

Stan wkładek na książeczki wkładkowe wynosił 3,727.242 kor. 64 hal., wzrósł zatem w porównaniu z rokiem poprzednim o 1,457.627 kor. 3 hal.

Dochód z odsetek wynosił 1,324.862 kor. 52 hal. zatem o 232.482 kor. 42 hal. więcej niż w roku bilansowym 1912 r. Zysk z interesów bankowych i towarowych, tudzież z obrotu efektów, walut, dewiz oraz interesów konsorcyalnych dosięgnął łącznej kwoty 461.688 kor. 18 hal. Płace personalu wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym tylko o 33.732 kor. 32 hal. który to wzrost tłumaczy się normalnym awansem. Koszta administracyi wynoszą 212.760 kor. 51 hal. t. j. w porównaniu z rokiem poprzednim o 14.461 kor. 30 hal. mniej. Podatki i należytości w roku 1913 wynosiły 263.509 kor. 31 hal. i taką też kwotą obciążają bilans Banku.

Posiedzenie zagaił wiceprezes Banku — Franciszek hr. Zamoyski, oznajmiając zebranym, że prezes JE. Dawid Abrahamowicz nie mógł przybyć z powodu choroby. Stwierdziwszy następnie, że na posiedzeniu jest reprezentowanych 18. 840 akcyj i 83 głosów, a więc liczba przepisana statutem dla walnego zgromadzenia, otworzył hr. Zamoyski obrady.

Na wniosek jednego z członków uwolniono dyrekcyę od czytania sprawozdania na trzeci rok administracyjny, którego to sprawozdania treść podaliśmy wyżej.

Bilans za rok ub. przedstawił dr. Fruchtmann, poczem wiceprezes hr. Zamoyski otworzył dyskusyę. Zabrał głos członek Wydziału krajowego dr. Władysław Jahl, który podniósł, że działalność Banku przemysłowego jest pod każdym względem wzorowa i dla kraju bardzo dobra Wydział krajowy widzi, że ulokowanie kapitałów krajowych w Banku jest bardzo korzystne, składa przeto dyrekcyi i Radzie nadzorczej uznanie i podziękowanie za ich działalność, oraz wnosi o udzielenie absolutoryum, co przyjęto przez aklamacyę.

Z kolei radca Dworu dr. Szarski przedstawił rozdział zysku.

Wedle przedłożonego zgromadzeniu bilansu za rok 1913 wynosi czysty zysk K 911.490·52, a po potrąceniu przeniesienia zysku z roku 1912 w kwocie 139.936·42 K. K 771.555·10, podczas gdy czysty zysk osiągnięty w roku gospodarczym 1912 wynosił K 712.421·03. Od tej kwoty należy w myśl § 47 potrącić: a) 5 prc. od akcyj będących własnością Królestwa Galicyi w nominalnej kwocie K 5,000.000·— jako dotacya zwyczajnego funduszu rezerwowego K 250·000·—, b) 5 prc. dywidendy od resztującego kapitału akcyjnego w kwocie K 5,000.000 K 250.000·— K 500.000·—, a z pozostałych K 271.555·10 przeznaczyć: c) 5 prc. tytułem dotacyi zwyczajnego funduszu rezerwowego K 13.577·75, z pozostałej kwoty K 257.977·35 przeznaczyć dalej: d) 10 prc. tytułem tantyemy dla Rady zawiadowczej K 25.797·74, e) 3 prc. na dotacyę funduszu zabezpieczenia bankowych zapisów długu K 7.739·31, poczem pozostanie K 224.440·30, do tego doliczywszy przeniesienie zysku z roku 1912 w kwocie K 139.935·42, otrzymujemy sumę K 364.375·72 do rozporządzenia walnego zgromadzenia, któremu przedkłada się wniosek dalszy, ażeby z tej sumy wypłacić: 2 prc. od akcyj będących własnością Królestwa Galicyi w nom. kwocie K 5.000.000·— jako dalszą dotacyę zwyczajnego funduszu rezerwowego tj. K 100.000·—, 2 prc. superdywidendy od resztującego kapitału akcyjnego w kwocie K 5,000.000 K 100.000 — razem K 200.000·—, a z pozostającej reszty K 164.375·72 dotować zwyczajny fundusz rezerwowy celem zaokrąglenia go do sumy 1,000.000 K kwotą K 15.002·93 a pozostałą resztę w kwocie K 149.372·79 przenieść na rachunek roku 1914.

Za kupon od akcyi przypadałaby zatem do wypłaty 7 prc. dywidenda czyli K 28 od sztuki.

Zwiększy się przeto zwyczajny fundusz rezerwowy o tegoroczną dotacyę i wynosić będzie łącznie K 1,000.000.

Fundusz zabezpieczenia bankowych zapisów długu wzrośnie wskutek tegorocznej dotacyi do kwoty K 34.074·32, zaś rezerwa kursowa obligacyj wynosi (jak w roku poprzednim) kwotę K 133.950·—.

Łączne fundusze rezerwowe wynosić będą przeto po uskutecznieniu wspomnianych dotacyj razem K 1,168.024·32.

Przyjęto bez dyskusyi.

Wkońcu z porządku dziennego wybrano przez aklamacyę 3 członków komisyi rewizyjnej w osobach pp. Leopolda Baczewskiego, dr, Józefa Fruchtmanna i Zygmunta Mendelsburga, oraz dwu zastępców: p. Józefa Brandysa i p. Edwarda Girzika — wszystkich na rok administracyjny 1914.

Na tem przewodniczący hr. Zamoyski zamknął obrady.

## Dzieje szwedzkiego potopu.

*(Ludwik Kubala: Wojna szwedzka w roku 1655 i 1656 (Szkiców historycznych Serya IV). Biblioteka historyczna Altenberga).*

(Ciąg dalszy).

Trwoga ogarnęła stolicę na wieść o zbliżaniu się wojsk szwedzkich. Bogatsi uchodzili z mieniem, lud cisnął się do miasta i klasztorów. Bez oporu poddała się Warszawa (8 września 1655) protekcyi Karola Gustawa. Król przez usta Radziejowskiego zapewnił wysłańców miejskich o swej łasce, obiecując, iż nietylko zachowa miasto w prawach i wolnościach, ale nadto szczególnymi względami i opieką darzyć będzie. Lecz zaraz po odjeździe Karola Gustawa, idącego w stronę Krakowa w pościgu za Janem Kazimierzem, padło miasto ofiarą strasznego rabunku. Złupiono pałace królewskie i możnych panów, wyrywano bruki i podłogi, kopano w piwnicach, szukając ukrytych skarbów. Marmury, posadzki, futryny okien i meble pakowano w skrzynie i wysyłano Wisłą do Szwecyi. Nie przepuszczono też klasztorowi Klarysek, który sprofanował Radziejowski za to, iż się do niego niegdyś schroniła jego żona.

Jan Kazimierz, widząc wszędzie przewagę Szwedów, zwrócił się do Dworu Habsburskiego, prosząc o pomoc i ofiarując w zamian Habsburgom koronę Polski. Nie czując się bezpiecznym w Krakowie, zdał obronę miasta Stefanowi Czarnieckiemu, sam ze skarbami, pod osłoną wojska, śpieszył przy końcu września na Podkarpacie. Zostawiwszy skarbiec koronny, insygnia i archiwum w bezpiecznej Lubowli, pod opieką Jerzego Lubomirskiego, marszałka wielkiego koronnego, ukrywał się jakiś czas w Żywcu pod opieką górali, poczem schronił się na terytoryum cesarskie, na Śląsk.

26 września, przed wschodem słońca, ukazali się Szwedzi pod Krakowem, zajmując podmiejskie wsie i przygotowując się do oblężenia. Obroną Krakowa kierował pięćdziesięcioszcześcioletni kasztelan kijowski, Stefan Czarniecki, posiadający sławę dzielnego żołnierza w Polsce i Krymie. Pod okiem Koniecpolskiego dzielnie się potykał ze Szwedem w Prusiech, lał krew w beresteckiej i ochmatowskiej potrzebie, a w czasie szwedzkiego najazdu zajaśniał aureolą nieustraszonego obrońcy praw Jana Kazimierza i okrył się chwałą srogiego gnębiciela armii Karola Gustawa. Stalowej energii, przywiązany gorąco do króla, małomowny i skryty, o szybkiej decyzyi, nieustanną pracą utrzymywał

w karności żołnierza i zyskiwał jego miłość, bo prowadził go do zwycięstw i chwały. Z 3600 ludźmi miał bronić przez 2—3 niedziel Krakowa i czekać na odsiecz; w razie nie nadejścia w tym czasie odsieczy, polecił mu Jan Kazimierz oddać Kraków w ręce Szwedów.

Czynny i ruchliwy okazał niewyczerpany zapas energii w kierowaniu obroną koronacyjnego grodu Polski. Opatrzył i poprawił mury, wyznaczył stanowiska cechom, gromadził pieniądze i żywność. Zraniony w pierwszym szturmie kulą szwedzką w dolną szczękę, na drugi dzień zjawił się na murach, witany radośnie przez obrońców, a nie mogąc mówić, na migi nakłaniał wątpiących mieszczan do obrony i odprawienia z niczem szwedzkiego posła, nakłaniającego miasto do poddania. Zapał ludności był tak wielki, iż dzieci zbierały kule na murach miejskich, a młodzież krakowskiego gimnazyum w liczbie 400 zrobiła pomyślną wycieczkę na obóz szwedzki, niszcząc nieprzyjacielskie podkopy i zagważdżając trzy działa. Gdy jednak nadzieja pomocy zawiodła, gdy Czarniecki otrzymał pewne wieści o poddaniu się wojsk kwarcianych Karolowi Gustawowi i zbliżaniu się nowych posiłków szwedzkich, widząc, iż dalsza obrona Krakowa jest niemożliwa, poddał miasto na korzystnych warunkach Szwedom. Sam Czarniecki z wojskiem, z bronią, z rozwiniętymi sztandarami, z zapalonymi lontami i 12 działami opuścił Kraków po trzytygodniowem oblężeniu, udając się do wyznaczonych sobie przez króla szwedzkiego stacyj. Zobowiązał się tylko kasztelan kijowski, iż przez miesiąc nie będzie działał na szkodę Szwedów; po upływie tego terminu mógł wstąpić w służbę Jana Kazimierza, a gdyby u króla polskiego jej nie znalazł, powinien służyć przedewszystkiem Szwecyi.

19 października o godzinie 3 po południu przyjechał na zamek krakowski Karol Gustaw, oprowadzany po komnatach i kaplicach przez ks. Starowolskiego, który u grobu Łokietka przepowiedział szwedzkiemu władcy zmienność przyszłych losów i szczęścia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Dr. Mieczysław Gawlik.*

# Z Izby sądowej.

**Lwów, 10 marca.**

W rozprawie karnej przeciw Bendasiukowi i towarzyszom o zbrodnię zdrady głównej, dokończono dziś odczytywanie aktu oskarżenia w języku ruskim, co trwało przeszło godzinę. Przedtem zażądał obrońca dr. Dudykiewicz, aby na początku każdej rozprawy odczytywano protokół rozprawy poprzedniej. Trybunał po naradzie życzeniu temu odmówił, jako proceduralnie nieuzasadnionemu. Drugi obrońca dr. Aleksiewicz domagał się od przewodniczącego, aby obwinionych wziął w obronę przed tego rodzaju artykułami, jaki pojawił się w *Przeglądzie poniedziałkowym* p. t. „Obrona przed gadami", który wytwarza nieprzychylny nastrój dla obwinionych. Przew. radca Lewicki odpowiedział, że nie może mieć żadnego wpływu na prasę.

O godzinie 10 20 przystąpił przewodniczący do przesłuchiwania pierwszego obwinionego Bendasiuka. Zeznaje on, że do winy zupełnie się nie poczuwa i prosi przewodniczącego, aby mu wyjaśnił, o co jest oskarżony.

Przewodniczący zwraca uwagę, że przed chwilą właśnie ukończono odczytywanie aktu oskarżenia, w którym zawarte jest oskarżenie.

Obwiniony domaga się w dalszym ciągu, aby zaprotokołowano jego powyższe oświadczenie, a dalej protest z powodu braku protokołu rewizyi, dokonanej przed dwoma laty w jego mieszkaniu przez policyę.

Przewodniczący zastrzega się przeciw demonstracyjnym życzeniom protokołowania, zaznaczając, że wszystko się protokołuje, a protestów żadnych nie przyjmuje, bo w sali sądowej nie ma na to miejsca.

Obwiniony zeznaje dalej po rusku. Zaprzecza, jakoby był stałym współpracownikiem *Prykarpatskiej Rusi.* Przyznaje, że poznał się z hr. Bobrińskim osobiście, ale nie utrzymywał z nim takich stosunków i korespondencyj, któreby dawały podstawę do sądzenia, że tu w Galicyi działał pod jego wpływem i kierunkiem. Obwiniony wyraża się z wielkiem uznaniem o działalności „galicyjsko-rossyjskiego Towarzystwa dobroczynności" w Petersburgu na polu kulturalnem, ale twierdzi, że tutejsze Towarzystwa „russkie" nie prowadzą z tem Towarzystwem wspólnej pracy. Prowadził obwiniony korespondencyę z dr. Wergunem, dawnym poddanym austryackim, pozostającym obecnie w Rossyi, ale korespondencya ta nie miała charakteru politycznego, lecz informacyjny o rozłamie w tutejszych „russkich" partyach. Dalej twierdzi obwiniony, że należy do tych wyznawców, którzy uważają, że od Karpat do Kamczatki jest tylko jeden jedyny ruski naród. Ideału tego nie wyrzeknie się nigdy.

Przewodniczący: Zwracam uwagę, że prokuratorya Państwa nie robi panu z tego zarzutu, ale z powodu, że dążył pan do tego, aby część narodu ruskiego, żyjącego u nas, oderwać od tego Państwa, a złączyć go z innem.

Obwiniony: Tego zamiaru nie mam; każdego, ktoby to chciał przeprowadzić, uważałbym za waryata.

W dalszym ciągu wyjaśniał obwiniony obszernie różnice językowe i religijne. Wypiera się, jakoby agitował za prawosławiem. Wprawdzie interesował się prawosławiem i pomagał chłopom do przejścia na prawosławie, bo uważał to za swój obowiązek. Ale sam nie agitował. Agitacyę za prawosławiem — wołał — prowadzą nasi wrogowie, którzy nas prześladują.

W tem miejscu zarządził przewodniczący krótką przerwę. Po przerwie sędzia przysięgły dr. Wereszczyński imieniem ławy przysięgłych zwrócił się do obrony z życzeniem, aby obwinieni, tudzież obrońcy przemawiali językiem bardziej zbliżonym do naszego języka i bardziej zrozumiałym dla ławy przysięgłych, dotychczasowe bowiem przemówienia w znacznej części mało były zrozumiałe.

Obw. Bendasiuk oświadcza, że wprawdzie nie czuje nienawiści do języka polskiego, jednak, jako działacz narodowy, który walczył o prawa języka swojego, nie może mówić obcym językiem, ale będzie mówił językiem najbardziej popularnym.

Dr. Wereszczyński zauważa, że skoro obwiniony oświadczył, że językiem jego jest język rossyjski, a obojętne mu będzie, czy będzie przemawiać jakiemś narzeczem, w jego interesie jest przemawiać tak, aby ława przysięgłych obronę jego zrozumiała.

Po przemówieniu obrońców i porozumieniu się z nimi, obwiniony Bendasiuk zeznawał dalej po polsku. Twierdzi, że prawosławie szerzyło się w Galicyi skutkiem prześladowania partyi ruskiej ze strony duchowieństwa unickiego. Określając to rzekome prześladowanie, użył obwiniony takiego wyrazu, że przewodniczący zabronił mu w ten sposób się wyrażać. Rozbierał dalej obwiniony znaczenie terminu „rossyjski", twierdząc, że wyraz ten wprowadza wielkie nieporozumienie. Naprzykład Polacy w Królestwie czytając tam książki, powiadają, że są one w „russkim" języku, podczas, gdy Polacy tutejsi nazywają ten język rossyjskim. W dalszym ciągu udowadnia za pomocą szeregu dokumentów, że ludność galicyjską nazywano „russisch" i język ten nazywano „russische Sprache". Zdaniem obwinionego. język ten jest językiem krajowym.

Obszerniejsze dalsze swe poglądy o języku literackim, połączył obwiniony z wytykaniem tutejszym ukraińcom braku języka literackiego i dowodził, że naród ruski w Galicyi, jeżeli chce żyć i istnieć, musi oprzeć się na silnej podstawie kulturalnej, co jednak nie jest dowodem, że chce się oderwać od Państwa, pod którego panowaniem żyje.

Dalsze przesłuchanie obwinionego odroczono o g. 2·20 po południu do jutra rana.

# OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął w niedzielę przed południem P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha na osobnem, dłuższem posłuchaniu.

= Dzienniki berlińskie piszą, że cesarz Wilhelm 23 b. m. odwiedzi Najj. Pana w Schönbrunnie, tego samego dnia odwiedzi po południu ks. Cumberladzkiego w Penzingu, 24 b. m. uda się do Wenecyi, ztamtąd zaś do Miramare w odwiedziny do Najd. Arc. Franciszka Ferdynanda.

= Jedna z wiedeńskich korespondencyj lokalnych donosi, że p. Sviha złożył mandat do Rady państwa.

= Z Serajewa donoszą: Ponieważ oddział Czarnogórców w okolicy Metelki wzbraniał się opuścić obszar austryacki i nie uczynił zadość wezwaniu, austryacki pluton straży granicznej użył broni, wskutek czego 2 Czarnogórców zginęło, a 1 został zraniony. Po stronie austryackiej nikt nie poniósł szwanku. Obecnie panuje spokój.

Z okazyi tego zajścia starosta czarnogórski wystosował do przełożonego powiatu Czajnica w Bośnii, pismo, w którem wyraża ubolewanie.

W Skupczynie czarnogórskiej wniesiono wczoraj interpelacyę w sprawie zajścia pod Metelką. Przypuszczają w Cetynii, że całe zajście było wywołane przez podrzędne organy.

Według informacyj nadeszłych z Cotynii, przełożony pow Czajnica udawszy się w sobotę do Metelki zażądał, by Czarnogórcy opuścili Sienekos, ponieważ obszar ten należy do Austro-Węgier. Oficer czarnogórski odmówił, oświadczając, że obszar ten jest czarnogórski wobec tego przełożony powiatu Czajnica wrócił na terytoryum Austro-Węgier i kazał oddziałowi wojska zaatakować Sienekos. Straty po stronie Czarnogóry redukują się do 1 zabitego i 5 rannych, z których jeden umarł.

= Francuska Izba deputowanych uznała za ważny mandat b. prefekta policyi Lepine'a.

Komisya skarbowa dla obrad nad podatkiem dochodowym odrzuciła jednogłośnie (13 głosami) projekt podatku rentowego Caillaux.

= Agencya Stefaniego donosi z Durazzo: Turkan basza powiadomił księcia Wilhelma, że 12 b. m. przybędzie do Durazzo.

Ta sama Agencya w depeszy z Paryża podaje, że Turkan basza przyjął godność prezydenta ministrów w Albanii. Fakt, że na tem stanowisku staje tak wybitny mąż stanu, który był wielkim wezyrem i ambasadorem tureckim w Rzymie i cieszy się zaufaniem całej europejskiej dyplomacyi, uważają ogólnie za bardzo pomyślny dla losów Albanii.

= Ag. At. donosi wedle informacyi z Janiny: Uzbrojeni Epiroci napadli koło Joryodsati na pociąg z amunicyą. Gdy nie chcieli usłuchać wezwania żołnierzy do cofnięcia się, dano ognia, kilku zostało ranionych, jeden zabity. Kobiety biorące udział w napadzie odpędzono kolbami.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 10 marca. Dziś odbywa się w tutejszym sądzie krajowym rozprawa przeciw dr. Izakowi Goldbergowi z Podgórza o zbrodnię z § 145 (niedozwolone praktyki lekarskie). Współobwinionym jest subjekt handlowy Józef Gleicher, który swą narzeczoną posłał do dr. Goldberga, a ta zmarła wskutek niedozwolonych zabiegów.

**Kraków,** 10 marca. Dziś toczy się w dalszym ciągu rozprawa o zamordowanie ś. p. Świszczowskiego. Ukończono przesłuchiwanie Łyżwińskiego i przystąpiono do przesłuchania drugiego obwinionego Gackiewicza.

## Prognoza na jutro.

**Wiedeń,** 10 marca. Stan powietrza na 11 marca. Galicya Wschodnia: Zachmurzenie, niepewnie, nieco cieplej, południowo-zachodni ożywiony wiatr.

Galicya zachodnia: Przeważnie pochmurno, niepewnie, nieco chłodniej, północno-zachodni ożywiony wiatr.

**Wiedeń,** 10 marca. Subkomitet komisyi funkcyonaryuszy państwowych zajmował się dziś licznemi zażaleniami organizacyj urzędniczych przeciw rozporządzeniom wykonawczym do pragmatyki służbowej. Zastępca rządu Simonelli oświadczył się przeciw wydawaniu noweli do pragmatyki. Rozporządzenie wykonawcze wydano po dokładnej rozwadze, przyczem musiano uwzględnić stosunki finansowe i instytucye wojskowe. Jeżeli prawa tego lub owego zostały zdaniem jego ukrócone, to otwartą ma drogę do trybunału administracyjnego lub państwowego. Po dłuższej dyskusyi, w której wzięli udział pp. Matakiewicz i Rauch, uchwalono wybrać komitet ściślejszy, który ma jutro zdać sprawę subkomitetowi.

**Wiedeń,** 10 marca. Były turecki ambasador w Petersburgu Turkan basza przybył do Wiednia.

**Praga,** 10 marca. (Tel. pr.). *Bohemia* donosi: dr. Sviha, który wczoraj rano przyjechał z Leuftenbergu, po południu wyjechał w niewiadomym kierunku.

**Zagrzeb,** 10 marca. (Węg. B. k.) Sejm prowadził wczoraj dalej rozprawę adresową.

**Wilno,** 10 marca. (Tel. pryw.). Zmarł tu znany lekarz dr. Wojnicz, prezes Tow. lekarskiego i kolegium ewangelicko-reformowanego, członek wielu miejscowych instytucyj dobroczynnych, przeżywszy lat 75.

**Wilno,** 10 marca. (Tel. pryw.). Zarząd miasta otrzymał nieurzędową wiadomość, że Michał Węsławski będzie zatwierdzony na stanowisku prezydenta miasta.

**Kijów,** 10 marca. (Tel. pryw.). W tych dniach dokonano szeregu rewizyj i aresztowań, będących w związku z jubileuszem Szewczenki. Wśród aresztowanych jest bardzo wielu słuchaczy wyższych zakładów naukowych.

**Petersburg,** 10 marca. (Tel. pryw.). *Dień* donosi, że ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje projekt reformy parafij katolickich w państwie w celu ochrony poszczególnych narodowości katolickich.

**Petersburg,** 10 marca. (Tel. pryw.). *Nowoje Wremia* we wstępnym artykule omawia znaczenie rewelacyj red. Krysiaka, które dowodzą, że Ukraińcy prowadzą łącznie z Niemcami bardzo niebezpieczną dla Rossyi grę antisłowiańską.

**Rzym,** 10 marca. Wczoraj rano na znak protestu przeciwko zamknięciu kilku szpitali tutejszych wybuchł 24-godzinny strajk manifestacyjny. Kolej miejska zastanowiła ruch, nie pojawił się też żaden najemny wóz na mieście. Sklepy były pozamykane. Rano na Piazza del Popolo odbyło się zgromadzenie, na którem uchwalono rezolucye przeciw zamknięciu szpitali. Do żadnego poważniejszego zajścia nie przyszło.

**Rzym,** 10 marca. Gabinet podał się do dymisyi. Prez. ministrów Giolitti wręczył ją dziś przed południem królowi.

**Rzym,** 10 marca. Izba robotnicza uchwaliła, aby strajkujący wrócili do pracy ze względu na oświadczenie rządu w sprawie szpitalnej.

**Madryt,** 10 marca. Według znanych do tej chwili wyników wyborów wybrano 235 kandydatów rządowych, 75 liberałów z odłamu Romanonesa, a 26 z odłamu Garcii Prieto, 18 republikanów i socyalistów, 12 ze stronnictwa Maury.

**Madryt,** 10 marca. Urzędowo donoszą o wyniku wyborów do Izby, że wybrano 199 konserwatystów 95 liberałów, 21 radykałów, republikanów i socyalistów, 8 niezawisłych, 19 regionalistów, 7 reformowych republikanów, 4 z partyi katolików i 5 Jaimistów. Z 38 okręgów nie ma jeszcze rezultatów. W 9 akręgach trzeba dokonać nowych wyborów z powodu dwukrotnego wyboru tych samych kandydatów.

**St. Louis,** 10 marca. Gmach, w którym znajdowały się lokalności klubu *Missouri Athletic Club,* a który wczoraj spalił się, był własnością banku *Bootsmen Bank.* Urzędnicy tego banku oświadczają, że w stalowych komorach tego gmachu było gotówką 1,376.000 dolarów i że spodziewają się znaleźć te pieniądze nienaruszone.

Teraz donoszą, że brak jest przeszło 20 ludzi.

**Stockholm,** 10 marca. Król wyjechał na tydzień do Kiruny w Laponii, gdzie od kilku dni bawią już następca tronu i jego małżonka.

**Londyn,** 10 marca W Izbie gmin premier Asquith oświadczył, że w razie uchwalenia *home rule* utworzonoby osobne władze administracyjne i szkolne w Ulster. Mowca nie liczy na to, aby tę propozycyę chętnie przyjęto, ale prosi, aby ją rozpatrzono bez namiętności i dokładnie.

Bonar Law rzekł, że jeżeli to jest ostatniem słowem rządu, to położenie wydaje mu się bardzo poważnem. Jeżeli rząd obstaje przy tem stanowisku, to i postawa Ulsteru zostanie taką, jak jest dziś. Mowca żądał rozwiązania parlamentu albo referendum.

Nacyonalista Redmont oświadczył, że jeżeli opozycya nie jest skłonna do zgody, obowiązkiem rządu jest nadać przedłożeniom moc ustawy bez obawy przed pogróżkami opozycyi.

**Londyn,** 10 marca. Na zebraniu sufrażystek w Glasgowie pani Pankhurst wygłosiła podburzającą mowę. Policya wtargnęła na salę i po walce z kobietami ujęła panią Pankhurst. W walce kilka osób, w tem kil ku urzędników policyjnych, zraniono.

**Londyn,** 10 marca. Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że ambasador angielski odwołał się do pośrednictwa sekretaryatu stanu w sprawie 2 Anglików w Meksyku, których mienie zostało przez powstańców zniszczone a życiu ich zagraża niebezpieczeństwo.

**Caredo** (Texas), 10 marca. Nieznane osoby porzuciły ciało zabitego w Meksyku Vergere'a i znikły bez śladu. Vergere ma rany na głowie i karku, oraz ślady na całem ciele, dowodzące, że się nad nim znęcano.

**Meksyk,** 10 marca. W chwili otwarcia giełdy panowała zupełna deruta. Bankierzy miejscowi płacili 100 dolarów srebrnych za 356 papierowych.

**Waszyngton,** 10 marca. Sekretarz stanu Bryan polecił agentowi konsularnemu Stanów w Chichuahua, aby interweniował u generała Caranzy na rzecz Ludwika Terazosa i podkreślił, że ewentualne skazanie go na śmierć pozbawi kraj sympatyi Stanów.

# Na Bałkanach.

**Konstantynol,** 10 marca. Serbsko-turecki układ pokojowy wczoraj zawarto.

**Konstantynopol,** 10 marca. W traktacie pokojowym z Turcyą Serbia zrzekła się zupełnie żądanego poprzednio uznania serbskich gmin cerkiewnych w Turcyi.

**Durazzo,** 10 marca. Przybył tu dziś austro-węg konsul generalny w Salonice Krall, który obejmuje funkcye członka międzynarodowej komisyi kontrolnej Petrowica, który poszedł na urlop.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

## Przyjechali do Lwowa

dnia 10 marca 1914.

Hotel Żorża. Pp.: J. hr. Grotta z Wiednia, Z. hr. Czosnowski z Rossyi, A. Kaempfe z Rzyczek, S. Świeżawski z Dołhobyczowa, W. Rudnicki z Krakowa.

Hotel Europejski. Pp.: M. Orłowski z Borszczowa, J. Krzysztofowicz z Artasowa.

Hotel Imperial. P.: T. hr. Starzyński z Derewni, Z. bar. Horoch z Jezupola, K. Wołkowicki z Dydniowa, P. Korytko z Suchodołu, W. Jasiński z Pererowa.

Hotel Austria. P.: Z. Zawadzki z Gromnika.

Hotel Victoria. P.: Stanisław Śmieszko z Lubelli.

## CENNIK
## IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 10 marca 1914.

| | Waluta koronowa płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 642·— | 650·— |
| Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł. | 391·— | 396·— |
| Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze | 507·— | 514·— |
| Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron | 519·— | 528·— |
| **II. Listy zastawne za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem. | —·— | —·— |
| Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 90·50 | 91·20 |
| Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l. | 83·— | 83·70 |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 91·20 | 91·90 |
| Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l. | 85·30 | 86·— |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 91·50 | 92·20 |
| Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l. | 90·50 | 91·20 |
| Zemelny Bank hipoteczny Lwów | 91·— | 91·70 |
| [1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 94·— | 94·70 |
| Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l. | 88·— | —·— |
| [1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l. | 83·90 | 84·60 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l. | 91·20 | 91·90 |
| **III. Obligi za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Galic. fund. propin. 4 pr. | 97·90 | 98·60 |
| Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.) | 90·70 | 91·40 |
| Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.) | 82·— | 82·70 |
| Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr. | 82·— | 82·70 |
| Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893 | 83·30 | 84·— |
| „ „ 4 pr. z r. 1908 | 81·20 | 82·— |
| [2]) „ miasta Lwowa 4 pr. | 80·50 | 81·20 |
| „ „ „ 4 pr. | 81·30 | 82·— |
| „ „ Krakowa | 81·30 | 82·— |
| **IV. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·47 |
| 20 frankówka | 19·— | 19·12 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 250·— | 253·— |
| 100 „ „ papierowych | 253·50 | 254·70 |
| 100 marek niemieckich | 117·50 | 117·80 |

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 marca 1914.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 82·90 | 83·10 |
| styczeń-lipiec | 82·90 | 83·10 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 86·50 | 86·70 |
| kwiecień-październik | 86·65 | 86·85 |
| „ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 1621·— | 1661·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 prc. | 437·— | 447·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 670·— | 680·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 350·— | 360·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 104·50 | 104·70 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 83·50 | 83·70 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 85·50 | 86·50 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 104·50 | 105·50 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 107·75 | 108·75 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) | 85·75 | 86·75 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 85·55 | 86·55 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostempl. akcye) | 430·— | 432·— |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 100·50 | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 115·— | —·— |
| Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 86·60 | 87·60 |
| Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 85·90 | 86·90 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 84·75 | 85·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 92·20 | 93·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.) | 91·— | 92·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 91·— | 92·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 87·50 | 88·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 89·— | 90·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 87·80 | 88·80 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 87·55 | 88·55 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc. | 85·60 | 86·60 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 85·50 | 86·50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr. | 105·10 | —·— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 98·90 | 99·10 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 469·— | 479·— |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 231·— | 241·— |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 293·— | 303·— |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Węgier za 100 zł. 4 prc. | 83·50 | 84·50 |
| Kroacyi i Slawonii | —·— | —·— |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 100·50 | —·— |
| Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | 81·50 | 82·50 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc. | 83·— | 84·— |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc. | 97·60 | 98·60 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | 80·85 | 81·85 |
| Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc. | 109·— | 117·— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr. | 225·50 | 228·50 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom. | | |
| Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 281·50 | 291·50 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 241·25 | 251·25 |
| Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l. | 91·— | 92·— |
| Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr. | 98·90 | —·— |
| Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l. | 83·40 | 84·40 |
| „ „ „ „ 4 pr. los 41 l. | 87·— | 88·— |
| „ „ „ „ 4 pr. starsze | 94·— | 95·— |
| „ „ „ „ 4½ pr. 52 let. | 91·40 | 92·40 |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 91·50 | 92·50 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr. | 90·75 | 91·75 |
| „ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr. | 90·75 | 91·75 |
| „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 83·50 | 84·50 |
| Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 91·25 | 92·25 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 90·75 | 91·75 |
| Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr. | 81·50 | 82·50 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 91·45 | 92·45 |
| „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 91·60 | 92·60 |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr. | 78·— | 79·— |
| Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc. | 83·25 | 84·25 |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc. | —·— | —·— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882 | 112·— | —·— |
| Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc. | 109·— | 110·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Losy (za sztukę).** | | |
| Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr. | 27·— | 31·— |
| Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr. | 472·— | 482·— |
| Clary 40 złr. m. k. | —·— | —·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 złr. | 60·— | 65·— |
| Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr. | 52·— | 56·— |
| „ „ węg. Tow. 5 złr. | 31·75 | 35·75 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr. | 100·— | —·— |
| **J. Akcye Banków (za sztukę).** | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 343·50 | 344·50 |
| Gal. banku dla han. i przem. 200 złr. | 394·— | 398·— |
| Peszt. Banku handlu i przem. | 3680·— | 3690·— |
| Zakł. kred. dla handlu 400 kor. | 638·75 | 639·75 |
| Węg. Banku kredyt. 200 złr. | 842·— | 843·— |
| Dolno-austr. tow. esk. 400 kor. | 738·— | 742·— |
| Gal. banku hip. 200 złr. | 644·— | 648·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 521·25 | 522·25 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1958·— | 1969·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 609·— | 610·— |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 281·50 | 282·50 |
| Zivnostenska banka 100 złr. | 279·25 | 280·25 |
| **K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr. | 405·— | 415·— |
| „ „ „ akc. zakład. 200 złr. | 405·— | 407·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1264·— | 1270·— |
| Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk. | 5070·— | 5100·— |
| „ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 363·— | 365·— |
| „ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł. | 506·— | 509·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | 301·— | 303·— |
| **L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr. | 840·75 | 841·75 |
| Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr. | 2607·— | 2627·— |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr. | 959·— | 963·— |
| Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr. | 312·50 | 315·— |
| Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor. | 988·— | 990·— |
| Schodnicy 500 kor. | 446·— | 448·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 439·— | 440·50 |
| **M. Weksle.** | | |
| Niemieckie Banki | 117·60 | 117·80 |
| Włoskie Banki | 95·05 | 95·20 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 prc. | 24·03¼ | 24·07¼ |
| Paryż za 100 franków | 95·27½ | 95·42½ |
| Petersburg za 100 rubli 4½ prc. | 253·— | 253·75 |
| Szwajcarskie Banki | 95·27½ | 95·42½ |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·38 | 11·42 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·04 | 19·08 |
| 20-markówka | 23·54 | 23·58 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·60 | 117·80 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 95·— | 95·20 |
| Ruble | 253·25 | 254·— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. XX. 1357/13 (20) (3796 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fryderyki Schrager i Anny Fuhrmann, zastąpionych przez adw. dr. L. Mildwurma we Lwowie, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1914 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. XII., licytacya połowy realności lwh. 410 Dz. II. gm. kat. m. Lwowa pod lk. $462^2/_4$, położonej na zbiegu ulic Berka i Źródlanej o powierzchni 1712 m² niezabudowanej o długości frontu od ulicy Berka 65·20 m., od ulicy Źródlanej 29·35 m.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 68.480 kor.

Najniższa cena wynosi 34.240 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 14 lutego 1914.

---

L. cz. E. 1600 13 (3779 3—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Firmy Jos. G. Heiber w Stryju, odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 544 ks. gr. Rozwadów, cała realność składająca się z pgr. 3787/1 obszaru 4 a. 32 m²,

b) lwh. 1162 ks. gr. Rozwadów, cała realność składająca się z pgr. 3782/2 obszaru 4 ar. 28 m²,

c) lwh. 1074 ks. gr. Rozwadów, cała realność składająca się z pgr. 3779/2 obszaru 10 ar. 29 m².

Na powyższych parcelach na południowych krańcach stoi dom, obok wychodek, pod domem piwnica.

Wartość szacunkowa:

ad a) 500 kor.,
ad b) 300 kor.,
ad c) 8450 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 250 kor.,
ad b) 150 kor.,
ad c) 4225 kor.

Do realności lwh. 1164 ks. gr. Rozwadów należą następujące przynależności: studnia z pompą żelazną, oceniona na 300 kor., najniższa oferta 150 kor.;

do realności lwh. 544 i 1164 należy ogrodzenie t. j. płot, sztacheta 36 m. i parkan z desek 54 m., oceniona na 90 kor., najniższa oferta 45 kor.,

do realności lwh. 1074 należy kręgielnia oceniona na 80 kor., najniższa oferta 40 koron.

Razem najniższa oferta 4860 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc. w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 2 lutego 1914.

---

L. cz. E XIII. 5042/12 (29) (3831 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki Kasy oszczędności i pożyczek w Krakowie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14 licytacya następujących realności:

lwh. 100 ks. gr. Kraków Dz. I. składającej się z domu trzechpiętrowego przy ul. Sławkowskiej,

b) lwh. 314 ks. gr. Prądnik czerwony, składająca się z domu dwupiętrowego z podworcem,

c) lwh. 198 ks. gr. Prądnik czerwony 1/7 część gruntu stanowiącego ulicę,

d) lwh. 199 ks. gr. Prądnik czerwony 1/7 część gruntu budowlanego i

e) lwh. 205 ks. gr. Prądnik czerwony 1/7 część gruntu stanowiącego ulicę.

a) wartość szacunkowa wynosi 199.160 koron,

b) wartość szacunkowa wynosi 31.965 kor. 25 hal.,

c), d), e) wartość szacunkowa wynosi łącznie 4745 kor. 71 hal.

Najniższa oferta ad a) wynosi 99.580 koron.

ad b) wynosi 15.982 kor. 63 hal.,

ad c), d), e) wynosi łącznie 3163 kor. 81 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XIII.

Kraków, dnia 10 lutego 1914.

---

L. IX. b. 1161/2 (3739 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo rozwozu szutru tłuczonego ze stacyi kolejo-

wej Brody na gościniec państwowy brodzki klm. 26—31 w złoczowskim okręgu budowniczym w r. 1914 odbędzie się dnia 18 marca 1914 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne tego rozwozu wynoszą: za 3000 m.³ szutru kwotę 12.995 koron.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa i przegląd przeznaczonego do rozwozu szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać dla każdego kilometra z osobna i za 1 m.³ przewozu szutru ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 lutego 1914.

Za c. k. Namiestnika

Ustyanowski.

---

L. cz. IX. c. 369/1 (3797 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze dojazdowej do mostu granicznego w Skale zostającej w zarządzie Państwa w okręgu budowniczym Zaleszczyki w latach 1914, 1915, 1916, odbędzie się 19 marca 1914 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1914 dostawić się mającego wynoszą:

za 120 m³ — 780 kor.

Warunki dostawy, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starosto bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażaniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, lub po terminie licytacyi wniesione, nie będą uwzględnione.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi przysługa c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 marca 1913.

---

L. cz. E. 384/12 (10) (3922 2—3)

Edykt.

Dnia 6 kwietna 1914 odbędzie się licytacya połowy realności:

a) lwh. 185 i

b) lwh. 382 gm. kat. Limanowa.

Cena szacunkowa wynosi 8450 kor.

Najniższa oferta wynosi 5633 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 26 lutego 1914.

---

L. cz. E. 138/13 (20) (3896 2—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, Banku przemysłowego dla Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie, Bukowińskiego Banku „Union" w Czerniowcach i innych przystępujących wierzycieli, odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 74, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi prowadzonej lwh. 157 dobra Kopaczyńce obszaru około 900 morgów z czego: orne grunta 517 morgów, ogrody 10 morgów, łąki 127 morgów, pastwiska 29 morgów, lasy 199 morgów, reszta gruntów stanowią place podbudowlane i nieużytki; murowany dom mieszkalny, trzy murowane stajnie, spichlerz murowany, drewniane 2 stodoły z szopą.

Wartość szacunkowa 371.918 kor.

Najniższa oferta 247.945 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 27 stycznia 1914.

---

L. cz. E. XIII. 3487/11 (41) (3830 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Firmy E. Giełdziński w Wiedniu, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14 c. k. sądu powiatowego przy ul. św. Jana 22, licytacya następujących realności:

a) lwh. 228 ks. gr. Dąbie, składającej się z pg. obszaru 2467 m² z budynkiem administracyjnym i fabrycznym przedsiębiorstwem budowy kolejek wąskotorowych,

b) lwh. 397 ks. gr. Dąbie, składającej się z pgr. o obszarze 864 m² z budynkiem gospodarczym i szopą.

Do powyższych realności należą jako przynależności: urządzenie fabryczne i kancelaryjne, oraz zapasy znajdujące się w budynku fabrycznym, oszacowane na 20.557 kor. 50 h.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 36.503 kor. 20 h.,

ad b) 11.923 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) i b) 45.989 kor. 52 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,

Oddział XIII.

Kraków, dnia 20 lutego 1914.

---

L. 419 (3798 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wykonania robót przy budowie drogi gminnej I. klasy Nowesioło - Bogdanówka od klm. 0·00 do klm. 11·360, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę ofertową do dnia 31 marca 1914 do godziny 12 przed południem.

Cena wywołania, według kosztorysu wynosi 153.839 kor. 78 h.

Wadyum wynosi 10 prc., czyli 15.384 kor., które oferent obowiązany będzie dołączyć przy wniesieniu oferty do Wydziału powiatowego w Zbarażu, w gotówce lub w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo.

Oferent przystępujący do licytacyi, oświadcza tem samem, że wszelkie warunki budowy i zawrzeć się mającego kontraktu, są mu wiadome i że się im w zupełności poddaje.

Bliższe warunki budowy i wzór kontraktu przejrzeć można w biurze technicznem Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Zbaraż, dnia 25 lutego 1914.

Z Wydziału powiatowego.

Prezes:

A. Zajączkowski, w. r.

---

L. cz. E. 4570/13 (5) (3837 2—3)

Dnia 31 marca 1914 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności:

a) obj. lwh. 283 i

b) lwh. 302 gm. Kozara.

Wartość szacunkowa:

ad a) realność lwh. 283 na 1000 kor.,

ad b) realność lwh. 302 na 4821 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 666 kor. 66 h.,

ad b) 3214 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 17 lutego 1914.

---

L. cz. E. 2541/13 (3) (3886)

Edykt.

Dnia 8 kwietnia 1914 o godzinie 9·15 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 177 gm. Trojścianiec,

b) realności obj. lwh. 576 gm. Trościaniec,

c) realności obj. lwh. 737 tejże gminy Hrycia Kuryluka Stefana, Doci z Kurylukó Samowoniuk i Tymofija Semowoninka Hryćka własnych, składających się ad a) z roli, ad b) z chaty z ogrodem, ad c) z chaty z ogrodem i rolą.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się:

ad a) na 7027 kor. 75 hal.,

ad b) na 700 kor.,

ad c) na 3359 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 5351 kor. 84 hal.,

ad b) 466 kor. 67 hal.,

ad c) 2239 kor. 50 hal.,

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 6 lutego 1914.

---

L. cz. E. 4133/13 (9) (4013)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wspólnej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Żółkwi odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya następujących realności gm. Macoszyn:

1. lwh. 38 ocenionej na 7225 kor.,

2. lwh. 1006 ocenionej na 280 kor.,

3. lwh. 306 ocenionej na 50 kor.,

4. lwh. 962 ocenionej na 50 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności:

ad 1. 4816 kor. 66 hal.,

ad 2. 186 kor. 66 hal.,

ad 3. 33 kor. 32 hal.,

ad 4. 33 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 38 należą przynależności, ocenione na 465 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 7 lutego 1914.

---

L. cz. E. 8281/13 (3920)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 kwietnia 1914, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 822 gm. Chomczyn przeszło 3 morgi roli, ogrodu i pastwiska z drzewami owocowemi i budynkiem mieszkalnym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1924 kor.

Najniższa cena wynosi 1283 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 26 lutego 1914.

---

L. cz. E. 5187/13 (6) (3882)

Edykt.

Dnia 15 kwietnia 1914 o godz. 9·45 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 60 gm. Rudniki Jurka Ołeksiuka Stefana własnej, składającej się z chaty z budynkami gospodarczymi.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 4229 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi 2819 kor. 44 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Zabłotów, dnia 16 lutego 1914.

---

L. cz. E. 2525/13 (7) (3993)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heni Hecht żony Mechla Leiby, kupcowej w Jabłonowie, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1914 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya:

a) 1/4 części realności obj. lwh. 688 ks. gr. dla gminy Kosmacz, składającej się z pbud. 516 i pgr. 2764, 2766 i 2767,

b) realności obj. lwh. 1579 gminy Kosmacz, składającej się z pgr. 2805/1,

c) realności obj. lwh. 1587 gminy Kosmacz, składającej się z pgr. 2760/1,

wraz z przynależnościami, składającemi się:

ad a) lasu na pgr. 2767 i na pgr. 2764 z drzew owocowych i płotu,

ad b) z lasu,

ad c) z drzewostanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na:

ad a) 1675 kor.,

ad b) 100 kor.,

ad c) 200 kor.,

przynależności zaś na:

ad a) 132 kor.,

ad b) 50 kor.,

ad c) 20 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1204 kor. 66 hal.,

ad b) 100 kor.,

ad c) 146 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 3 marca 1914.

---

L. cz. E. 5816/13 (5) (3980)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28 licytacya realności:

a) lwh. 630 i

b) lwh. 631 gm. Wołochy.

Realności te ocenione są a to:

ad a) na 125 kor. 86 h.,

ad b) 233 kor. 74 h.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 83 kor. 92 h. i

ad b) 155 kor. 82 h.

Warunki licytacyjne oraz inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 21 lutego 1914.

---

L. cz. E. 1143/13 (6) (3868)

Edykt.

Dnia 2-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. licytacya:

a) realności lwh. 20 i

b) połowa realności lwh. 21 Królik woł.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2400 kor.,

ad b) 18 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1600 kor.,

ad b) 12 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 19 lutego 1914.

---

L. cz. E. 3296/13 (8) (4007)

Dnia 6 maja 1914 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya realności lwh. 1074 gm. Tyśmienica pbud. 1338 obszaru 72 m² z chatą i budynkami gospodarczymi, oraz ogrodem łącznego obszaru 26 ar. 14 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1070 kor.

Najniższa cena wynosi 713 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 19 lutego 1914.

---

L. cz. E. 3870/13 (3) (3880)

Edykt.

Dnia 23 kwietnia 1914 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 279 gm. Popielniki, Wasyla Semotiuk Iwana własnej, składającej się

z chaty i budynków gospodarczych z ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1388 kor.

Najniższa cena wynosi 925 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 24 lutego 1914.

---

L. cz. E. 2739/13 (6) (4000)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Isaka Priwesa w Niemirowie, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności obj. lwh. 1740 obejmującej parc. gr. lk. 72/1 obszaru 13 ar. 34 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 24 lutego 1914.

---

L. cz. E. 5264/13 (5) (3978)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28, licytacya realności lwh. 272 gm. Stare brody.

Realność ta oceniona jest na 16.677 kor. 80 h.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 8338 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 14 lutego 1914.

---

L. cz. E. 4284/13 (6) (3992)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej spadkobierców błp. Dawida Welzera, a to Rosy Welzer im własnem i im. Pinkasa i Chany Welzerów, Józefa Welzera w Jabłonowie i Izraela Welzera w Rożnowie, odbędzie się dnia 6-go kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1 2 lwh. 213 ks. gr. Bania Berezów, pgrnt. 770, 771/1 i 772.

Wartość szacunkowa 1978 kor. 37 h.

Najniższa oferta 1550 kor. 90 h.

Do realności lwh. 213 ks. gr. Bania-Berezów należą następujące przynależności: chata, drzewa owocowe, brzozy i olchy, oszacowane na 348 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 24 lutego 1914.

---

L. cz. E. 3591/13 (3) (3887)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 kwietnia 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 9 gm. Ilińce, spadkob. ś. p. Onufrego Budnyka Wasyla własnej, składającej się z chaty z rolą i pastwiska.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 468 kor. 52 h.

Najniższa cena wynosi 312 kor. 36 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 16 lutego 1914.

---

L. cz. E. 2828/13 (13) (3874)

Dnia 8 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya realności w Podpieczarach położonych, a to:

a) 9/120 części lwh. 457 obejmującego grunta orne i łąki obszaru około 15 ha. 52 ar. 96 m²,

b) 9/60 części lwh. 458 obejmującego grunta orne i łąki obszaru około 12 ar. 69 m²,

c) 9/30 części lwh. 460 obejmującego pbud. z dwoma domami i 5 budynkami gospodarczymi, oraz grunta orne obszaru około 62 ar. 05 m².

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 401 kor. 25 h.,
ad b) na 15 kor.,
ad c) na 1718 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 267 kor. 50 h.,
ad b) 10 kor.,
ad c) 1145 kor 60 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyśmienica, dnia 31 stycznia 1914.

---

L. cz. E. IX. 1521/13 (6) (3971)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 14 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107, licytacya realności wyk. hip. l. 1802 ks. gr. gm. Nowy Sącz, stanowiącej dom jednopiętrowy i parce. budow. obszaru 1691 s².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 160.000 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 80.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 5 stycznia 1914.

---

L. cz. E. XV. 4339/13 (3974)

Strona zobowiązana Markus Pfeffer i Ernestyna Pfeffer.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Stanisławowskiej Kasy oszczędności, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 459 ks. gr. Stanisławów cała realność przy ul. Halickiej Nr. 68, składającej się z pbud. 256 1 o obsz. 237 m² i z pbud. 256 2 o obsz. 431, na której znajduje się dwa jednopiętrowe domy mieszkalne, murowane, dwa domy murowane parterowe mieszkalne i budynek drewniany używany jako komora.

Wartość szacunkowa 44.550 kor.

Najniższa oferta 22 275 kor.

Do realności lwh. 459 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności parkany oszacowane na 50 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddz. kanc. w biurze Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 13 lutego 1914.

---

L. cz. E. XV. 6636/13 (3977)

Strona zobowiązana Izak Zasławski.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności:]

lwh. 3814 ks. gr. Stanisławów cała realność, składająca się z pgr. 191/12 o pow. 1400 m² i pbud. 3636 o powierzchni 716 m². na której wystawiono jednopiętrowy dom mieszkalny murowany i murowany budynek go podarczy.

Wartość szacunkowa 76 218 kor. 98 h.

Najniższa oferta 38.109 kor. 49 hal.

Do realności lwh. 3814 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: stajnia, sztachety, parkan, motor i studnia z rurami oszacowane na 6218 kor. 98 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 7 lutego 1914.

---

L. cz. E. 10/14 (4) (3911)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Spółki oszczędności i pożyczek w Tłuczoni górnej, odbędzie się dnia 24 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 37, licytacya realności lwh. 121 gm. kat Kossowa.

Wartość szacunkowa nieruchomości 3155 kor. 62 hal.

Najniższa oferta 2077 kor. 08 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddziale kanc. Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju. co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 10 lutego 1914.

---

L. cz. E. 7009/13 (3996)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 marca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 1014 gm Riczka około 5 morgów roli, lasu i łąki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2945 kor.

Najniższa cena wynosi 1964 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 14 lutego 1914.

---

L. cz. E. V. 3330/12 (13) (3989)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Oleny Jaworskiej zam. Jamniak i tow., odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy następujących realności:

ks. gr. Drohobych Lisznia pgrt. lkat. 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, łącznego obsz. 2 m. 1480 sąż. lwh. 730 pgr. lkat. 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, lwh. 721 łącznego obsz. 1557, 67 sąż.

Wartość szacunkowa całej realności 4153 kor. 38 hal. z czego na połowę zobowiązanego własna przypada kwota 2076 kor. 69 hal.

Najniższa oferta 1384 kor. 46 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Drohobycz, dnia 17 lutego 1914.

---

L. cz. E. 5791/13 (3) (3883)

E d y k t.

Dnia 15 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 417 gm. Trojca, Jacka Powłuka Iwana własnej, składającej się z chaty z ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1857 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 1238 kor. 60 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Zabłotów, dnia 16 lutego 1914.

---

L. cz. E. 1118/13 (5) (3677)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małgorzaty z Rorków Bienia i Joachima Bieni w Pruchniku wsi, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze karnem, licytacya realności lwh. 236 gm. Pruchnik wieś.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 266 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1[illegible]7 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż [illegible]e przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 20 lutego 14.

L. cz. E. 5157/13 (5) (3979)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 28 licytacya realności lwh. 658 i 2404 gm. Ponikowica.

Realności te oszacowane na 5569 kor. i 400 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3713 kor. i 267 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić w sądzie najpóźniej do terminu licytacyjnego.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Brody, dnia 14 lutego 1914.

---

L. cz. E. 3933/13 (7) (3697)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Spółki kredytowej „Samopomoc" w Żółkwi odbędzie się dnia 9 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. IV. tut. sądu licytacya następujących realności gm. Skwarzawa nowa:

a) realności lwh. 4 ocenionej na 240 koron,

b) realności lwh. 712 ocenionej na 6623 kor.,

c) realności lwh. 1041 ocenionej na 180 kor.,

d) realności lwh. 1111 ocenionej na 740 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad a) 160 kor.,
ad b) 4415 kor.,
ad c) 120 kor.,
ad d) 493 kor. 32 h.

Do realności lwh. 712 należą przynależności ocenione na 100 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żółkiew, dnia 7 lutego 1914.

---

L. cz. E. 3704/13 (5) (3916 1—3)

Strona zobowiązana: Jan Owsiany i Katarzyna Owsiana z Kaszowskich w Izdebkach.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa handlowego w Dynowie odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 928 ks. gr. Izdebki całe ciało hip. składające się z parc. gr. 3868/1 i 3868/5 stanowiących role,

b) lwh. 977 ks. gr. Izdebki całe ciało hip. składające się z par. gr. 3496/1, 3496/2 i 3497 stanowiące las i pastwisko,

c) lwh. 1015 ks. gr. Izdebki całe ciało hip. obejmujące jedyną parc. gr. 3435 stanowiącą łąkę,

d) lwh. 562 ks. gr. gm. Izdebki 30/80 części ciała hip. obejmującego 21 par. gr. stanowiących role, ogród i pastwisko,

e) lwh. 1021 ks. ks. Izdebki 6/12 cz. ciała hip. obejmującego jedyną par. gr. 3432 stanowiącą las.

Wartość szacunkowa:

ad a) 800 kor.,
ad b) 2900 kor.,
ad c) 200 kor.,
ad d) 4552 kor. 50 h.,
ad e) 1500 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 543 kor.,
ad b) 1943 kor.,
ad c) 143 kor.,
ad d) 3035 kor.,
ad e) 1000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 10 lutego 1914.

---

L. cz. E. 2866/13 (16) (3791)

Dnia 1 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya realności lwh. 395 gm. Tyśmienica objętej. składającej się z domu, ogrodu i budynków gospodarczych obszaru około 5 ar. 62 m. kw.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1391 kor.

Najniższa cena wynosi 927 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 26 lutego 1914.

---

L. cz. E. 3563/12 (12) (4001)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Mendla Lorenza w Lubyczy król odbędzie się dnia 6 kwietnia 19 4 godz. 9 przed południem w sądzie tut. biuro Nr. 3 licytacya realności lwh. 390 gm. Teniatyska.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2450 kor.

Najniższa cena wynosi 1634 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tut., w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rawa, dnia 8 stycznia 1914.

---

L. cz. E. 5454/13 (5) (3981)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 28, licytacya realności lwh. 47 gm. Brody.

Realność ta oszacowana na 6552 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3276 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 18 lutego 1914.

---

L. cz. E. 4288/13 (3) (3885)

Edykt.

Dnia 8 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 441 gm. Borszczów Tauby Greif zam. Hubscher, składającej się z domu mieszkalnego z ogrodem wraz z przynależnościami, składającemi się z sześć wierzb, gruszy i jabłoni.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 5811 kor. 44 hal., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi 3874 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przeglądnąć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 3 lutego 1914

---

L. cz. E. 4442/13 (5) (4014)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy zaliczkowej w Krystynopolu, odbędzie się dnia 9 kwietnia 1914 o godz. 8·30 przed południem w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności obj lwh. 1275 ks. gr. gm. kat. Saposzyn ocenionej na 3954 kor.

Do tej realności należą przynależności ocenione na 34 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2636 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 7 lutego 1914.

---

L. cz. E. V. 2409/12 (7) (3988)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Piotra Hermansdörfera, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/2 realności obj. lwh. 550. 1 2 lwh. 5·8, całych lwh. 719 ks. gr. gm. Drohobycz Wójtowska góra

Wartość szacunkowa 3278 kor. 75 hal.

Najniższa oferta 1772 kor. 70 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w gddzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 26 lutego 1914.

---

L. cz. E. 3585/13 (7) (3881)

Edykt.

Dnia 15 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya:

1. realności obj. lwh. 1453 gm. Tułuków,

2. realności obj lwh. 1464 tejże gm. tudzież

3. realności obj. lwh. 614 tejże gm. Hawryły Kobczyńskiego Andreja własnych, składających się ad 1. i 2. z roli, ad 3. z roli, chaty i zabudowań gospodarczych.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację ustala się:

ad 1. na 850 kor. 85 hal.,
ad 2. na 3078 kor. 95 hal.,
ad 3. na 6415 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 577 kor. 25 hal.,
ad 2. 2052 kor. 65 hal.,
ad 3. 4277 kor. 27 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 16 lutego 1914.

---

L. cz. E. IX. 2933/12 (16) (3970)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy fakturowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107 licytacya:

realności lwh. 87 gm. Zabełcze, stanowiącej gospodarstwo wiejskie składające się z budynków i przeszło 12 morgów gruntu, tudzież

połowy realności lwh. 89 gm. Zabełcze stanowiącej drogę.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

realność lwh. 87 na 25.2·2 kor.,
połowa realności lwh. 89 na 150 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad lwh. 87 — 15.839 kor.,
ad lwh. 89 — 100 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX.

Nowy Sącz, dnia 2 marca 1914.

---

L. cz. E. 3412/12 (4004)

Strona zobowiązana Samuel Chaim Flaumin w Rozwadowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Tarnowie odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) połowy realności lwh 475 ks. gr. Rozwadów. pgrt. 304/1, 305 1, 306, 303/4, 303/5, 303/6, 303/8, 303/9, 303/10, 304/2 i 305/2, stanowiące role z urządzeniem cegielni,

b) połowa realności lwh. 478 ks. gr. Rozwadów, pgrt. 303/7, 303/11 role (podwórzec cegielni) z domem mieszkalnym i urządzeniem cegielni.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3350 kor.,
ad b) 3450 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2234 kor.,
ad b) 2300 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc. w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 24 stycznia 1914.

---

L. cz. E. V. 5912/13 (4) (3973)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej dr. Aleksandra Jonasa odbędzie się dnia 10 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie obeznie zatwierdzonych warunków licytacya realności miejskiej ks. gr. gm. Stanisławów lwh. 3892, cała realność, składająca się z pbud lk. 2432 powierzchni 4 ar. 33 m., na której znajduje się dom parterowy z drzewa blachą kryty o 2 pokojach, kuchni, sieni i spiżarce, a nadto znajduje się szopa szalowana z drzewa.

Wartość szacunkowa 5800 kor.

Najniższa oferta 2900 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 25 lutego 1914.

---

L. cz. E. V. 6813/11 (14) (3990 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Ilka Rożyka w Rychcicach odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 82, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności objętej lwh. 498 ks. gr. gm. Rychc ce.

Wartość szacunkowa 8309 kor.

Najniższa oferta 5539 kor. 33 h.

Przynależności 43 d zew, studnia i ogrodzenie 152 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 24 lutego 1914.

---

L. cz. E. 3834/13 (3941)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Esika Leiby Pellecha odbędzie się dnia 24 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 21, II. p., na zasadzie warunków, które się zatwierdza, licytacya połowy realności lwh. 282 ks. gr. Hołowecko.

Wartość szacunkowa 1642 kor. 47 hal.

Najniższa oferta 1095 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć

kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kanc. w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stary Sambor, dnia 17 lutego 1914.

---

L. cz. E. 4113/8 (4005)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacya realności lwh. 374 w Maniawie z przynależytościami.

Dom z przynależytościami, ogród i rolę z przynależytościami oceniono łącznie na 841 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 560 kor. 88 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w sądzie tut. w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Sołotwina, dnia 5 marca 1914.

---

L. cz. E. XV. 3825/13 (5) (3975)

Strona zobowiązana Zygmunt Weingarten.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Liby Krämer, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 613 ks. gr. gminy Stanisławów.

Cała realność położona przy ul. Lipowej o pbud. lk. 633/1 i 632/2 o powierzchni 11 ar. 84 m., oraz pgr. lk. 477 1 obszaru 8 ar. 65 m., na parcelach pobudowlanych położony jest dom parterowy murowany gontem kryty o 3 pomieszkaniach po 2 pokoje i kuchni, tudzież dom parterowy z drzewa gontem kryty o 2 mieszkaniach po 1 pokoju i kuchni.

Wartość szacunkowa 81.525 kor.

Najniższa oferta 40.762 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XV.

Stanisławów, dnia 16 lutego 1914.

---

L. cz. E. 2427/13 (4) (3998)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Związku bankowego dla oszczędności i zaliczek w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 640 ks. gr. Filipowice, gospodarstwo rolne.

Wartość szacunkowa 400 kor.

Najniższa oferta 266 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddziale kanc.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzeszowice, dnia 10 lutego 1914.

---

L. cz. E. XV. 6410/13 (3976)

Strona zobowiązana Piotr Ochęduszko.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godz 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 4234 ks. gr. Stanisławów, cała realność składająca się z pgrnt 2226/1, 2226 2, 2227/1 i 2227/2 o powierzchni 8088 na której wystawione są dom mieszkalny murowany i budynki gospodarcze,

b) lwh. 4479 ks. gr. Stanisławów, cała realność składa się tylko z pgrnt. 2233/1 o powierzchni 192 m., stanowiąca drogę dojazdową.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 27.208 kor. 20 h.,

ad b) 976 kor. 75 h.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 13.604 kor. 10 h.,

ad b) 651 kor. 16 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc. w biurze Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Stanisławów, dnia 5 lutego 1914.

---

E. E. 2722/13 (3756)

W sądzie tutejszym, odbędzie się dnia 4 maja 19 4 o godzinie 9 rano biuro Nr. 3, licytacya realności objętej lwh. 299 gminy Buczacz stanowiącej dom wysoko parterowy o dwu mieszkaniach z poddaszem, w którem mieści się również mieszkanie złożone z jednej izby i kuchni, wszystko kryte gontami, wartości szacunkowej 2694 kor.

Najniższa cena wynosi 1347 kor.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 23 stycznia 1914.

---

L. cz. E. 4409/13 (5) (3991)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Dawida Leiby Horowitza zastąpionego przez dra Fichmana adw. w Jabłonowie odbędzie się dnia 9 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1 2 778 ks. gr. Berezów niżny pgr. 527, 528 i 529.

Wartość szacunkowa 1507 kor.

Najniższa oferta 1017 kor. 67 h.

Do realności lwh. 778 ks. gr. Berezów niżny należą następujące przynależności: drzewa owocowe i grabowe oszacowane na 19 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Jabłonów, dnia 25 lutego 1914.

---

L. cz. E. 2083/13 (6) (4003 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki oszczędności i pożyczek w Sędziszowie, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 8 ks. gr. Sędziszów, 5/8 części realności,

b) lwh. 88 ks. gr. Sędziszów, 1/4 część realności,

c) lwb. 151 ks. gr. Sędziszów, cała realność.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1125 kor.,

ad b) 400 kor.,

ad c) 300 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 750 kor.,

ad b) 266 kor. 68 h.,

ad c) 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Ropczyce, dnia 25 lutego 1914.

---

L. cz. E. 4064/13 (4) (3983)

Strona zobowiązana Jan Tomkiewicz w Starejwsi.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mozesa Dawida Schertza w Brzozowie, odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 1485 ks. gr. Starawieś, cała realność obejmuje pbud. 558 i pgr. 1973/1, 1977/1 i 1994/1 stanowiące łąki i role.

Wartość szacunkowa 2270 kor.

Najniższa oferta 1523 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Brzozów, dnia 12 lutego 1914.

---

L. cz. E. 4400/13 (2) (3862)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 kwietnia 1914 o godzinie 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya:

a) połowy realności lwh. 3684 stanowiącej parcelę bud. z domem jednopiętrowym i urządzeniem piekarni,

b) całej realności lwh. 3744 stanowiącej parcelę budowlaną miejską i gruntową,

c) połowy realności lwh. 5206 stanowiącej parcele gr. miejskie wszystkie ks. gr. gm Nowy Targ wraz z przynależnościami.

Powyższe realności oceniono:

ad a) 23.187 kor. 50 h.,

ad b) 5580 kor.,

ad c) 698 kor., zaś

przynależności na 378 kor. 60 h., łącznie na 29.844 kor. 10 h.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14.922 kor. 05 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 17 lutego 1914.

---

L. cz. E. 4022/13 (2) (19201)

Strona zobowiązana: Wiktorya z Kowalskich Zając w Izdebkach

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Jasienicy, odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:

a) lwh. 392 ks. gr. Izdebki cała realność obejmująca parc. bud. 498 Nr. d. 132 i gr. 1719/1, 1719/2, 1881/2, 1882/2, 1887, 1889/2, 1890/1, 1891/1 i 2466,

b) lwh. 393 ks. gr. Izdebki połowa realności lwh. 393 objętej, skład której stanowi jedyna par. gr. 1720.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3807 kor.,

ad b) 30 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2538 kor.,

ad b) 20 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 22 lutego 1914.

---

L. cz. E. 35184/13 (3) (3879)

Edykt.

Dnia 15 kwietnia 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 653 gm. Zabłotów Leiba Wollera własnej, składającej się z domu mieszkalnego, spichlerza, stodoły i 2 stajen.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 20.111 kor.

Najniższa cena wynosi 10.055 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Zabłotów, dnia 16 lutego 1914.

---

L. cz. E. VII. 6382/13 (11) (3986)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dra Jakóba Adermana adw. w Delatynie odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya:

a) całej realności lwh. 1206 gminy Osław biały,

b) całej realności lwh. 1496 gm. Osław biały,

c) całej realności lwh. 948 gm. Osław biały,

d) całej realności lwh. 670 gm. Osław biały,

e) całej realności lwh. 996 gm. Osław biały,

f) całej realności lwh. 246 gm. Osław biały, wraz z przynależnościami w protokole oszacowania opisanemi.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 36 kor.,

ad b) na 184 kor. 25 h.,

ad c) na 3750 kor.,

ad d) na 355 kor.,

ad e) na 945 kor.,

ad f) na 744 kor. 18 h.

przynależności zaś:

ad e) na 61 kor.,

ad f. na 69 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a 24 kor.,

ad b) 122 kor. 84 h.,

ad c) 1875 kor,

ad d) 236 kor. 67 h.,

ad e) 670 kor. 33 h.,

ad f) 542 kor. 12 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 8 lutego 1914.

---

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 78/14 (3849 2—3)

Edykt.

Przeciw Maryi Bernat, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Taćkę Fedczyszyn pozew o 651 kor. 40 hal., 34 kor. i 60 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 marca 1914, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się p. adwokata dr. Bergera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 4 marca 1914.

---

L. cz. C. I. 71/14 (3850 2—3)
Edykt.
Przeciw Petrowi Semeniuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Michała Hucała pozew o 705 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 4.
Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Koflera w Grzymałowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 3 marca 1914.

---

L. 303. (3948 2—3)
Ogłoszenie.
Dr. Bernard Schiff wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 28 lutego 1914.

---

Ч. сп. Ц. X. 47 14 (1) (3841 2—3)
Едикт.
Против Мордкови Цвірн, котрого місце побуту є незнане, внесений зістав до ц. к. Суду повітового в Делятині через Руску Касу зареєстроване товариство з обмеженою порукою в Делятині позов о 920 корон
На підставі позву внесено против невідомому з місця побуту Мордкови Цвірн визначає ся авдиенцию до устної розправи на день 13 марця 1914 о годині 8 рано ч. 20.
В цїли стереження прав невідомого з місця побуту установляє ся п. адвоката др. Ратгавзера в Делятині, куратором.
Тойже куратор заступати буде невідомого з місця побуту Мордка Цвірня в річевій справі на его кошт і небезпеченьство, дики він в суді не зголосить ся або повномочника не заіменує
Ц. к. Суд повітовий, Відділ X.
Делятин, дня 27 лютого 1914.

---

L. cz. C. III. 84/14 (1) (3659)
Edykt.
Przeciw Janowi Fornalowi po Antonim, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Maryannę Bąk pozew o uznanie i wpis prawa własności gruntu.
Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 6 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 4.
Celem strzeżenia praw Jana Fornala po Antonim ustanawia się p. dr. Witolda Müllera, adwokata w Dukli, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 18 lutego 1914.

---

L. cz. C. I. 73/14 (3452)
Edykt.
Przeciw Janowi Krzysztyńskiemu w Grabownicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Mendla Mellera pozew o 540 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27 lutego 1914, o godz. 10 przed południem.
Celem strzeżenia praw Jana Krzysztyńskiego ustanawia się p. dr. Dobrowolskiego Adama w Brzozowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Jana Krzysztyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 26 stycznia 1914.

---

L. cz. C. III. 68/14 (3924)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Świstowcowi synowi Józefa z Grochowego wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Mateusza Ciemięgę z Grochowego pozew o zapłatę kwoty 180 kor.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 26 lutego 1914.
Celem strzeżenia praw Józefa Świstowca ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Isenberga w Mielcu.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Świstowca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mielec, dnia 16 lutego 1914.

---

L. cz. Cw. III. 470/14 (1) (3962)
Edykt.
Przeciw Reginie Schenker, kupcowej z Podgórza, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Esterę Licht w Podgórzu pozew wekslowy o zapłatę kwoty 650 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. III. 470/14 (1).
Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Floryana Popiela, adwokata w Krakowie, ul. Jagiellońska kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków. dnia 20 luteo 1914.

---

L. cz. Cw. X. 1394/14 (1) (3959)
Edykt.
Przeciw Marcinowi Przednowek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Towarzystwo kredytowe w Narolu pozew o 800 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Abrahama Landesa we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.
Lwów, dnia 20 lutego 1914.

---

L. cz. Cw. III. 1263/14 (1) (3801)
Edykt.
Przeciw pozwanemu Schulimowi Fischheimerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został przez powoda Izaka Wechslera we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2100 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 14 lutego 1914.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Brunona Blumenfelda we Lwowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 14 lutego 1914.

---

L. cz. C. IV. 25/14 (1) (3995)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Golisowi wniósł Andrzej Bassara z Krzywej pozew o 1000 kor. zpn.
Rozprawa odbędzie się dnia 11 marca 1914, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 11.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Drozdowskiego w Kolbuszowej i poleca się mu, by praw swego kuranda wedle przepisów sumiennie strzegł i bronił, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kolbuszowa, dnia 18 lutego 1914.

---

L. cz. C. IV. 27/14 (1) (3994)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Golisowi wniosła Petronela Bassara z Krzywej pozew o 1000 kor. zpn.
Rozprawa odbędzie się dnia 11 marca 1914, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 11.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Drozdowskiego w Kolbuszowej i poleca się mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy sumiennie strzegł i bronił, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kolbuszowa, dnia 18 lutego 1914.

---

L. cz. C. II. 144/14 (3972)
Edykt.
Przeciw nieobjętej masie spadkowej po błp. Godlu Herzog vel Deutscher wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie pozew o 1000 kor.
Na podstawie pozwu z dnia 3 marca 1914 l. cz. C. II. 144/14 wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 16-go marca 1914, o godzinie 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ustanawia się p. dr. Aleksandra Rittermana, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 3 marca 1914.

---

L. cz. Cw. 373/14 (13) (3903)
Edykt.
Przeciw Samuelowi Dillerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Mojżesza Arna pozew o 2100 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 marca 1914.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Weidmana, adwokata w Sanoku, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 20 lutego 1914.

---

L. cz. C. III. 113/14 (1) (4048)
Edykt.
Przeciw Samuelowi Mattern, rolnikowi z Bereh którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Wilhelma Matterna syna Filipa, rolnika w Berehach, pozew o zapłatę kwoty 920 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie audyencya do ustnej rozprawy na dzień 12 marca 1914, o godzinie 8 rano, biuro Nr. 7.
Celem strzeżenia praw Samuela Matterna ustanawia się p. dr. Szymona Schaffera, adwokata w Ustrzykach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 26 lutego 1914.

---

L. cz. C. II. 82/14 (1) (3846)
Edykt.
Przeciw Józefowi Halgasowi, którego miejsce pobytu jest nieznane. wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Józefa Gąsiorka w Kobylance pozew o 340 kor.
Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej audyencyi na dzień 17 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Milleta w Gorlicach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 18 lutego 1914.

---

L. cz. C. I. 85/14 (1) (3787)
Edykt.
Przeciw Izydorowi Elfelbein ze Skałatu, którego miejsce pobytu obecnie jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Michaela Rosenzweiga w Skałacie pozew o 1000 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 5.
Celem strzeżenia praw Izydora Elfenbeina ustanawia się p. adw. dr. Karola Gottfrieda w Skałacie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 2 marca 1914.

---

L. cz. C. IV. 97/14 (1) (3915)
Edykt.
Przeciw Józefowi Staniszowi i Władysławowi Staniszowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Chełmie pozew o 740 koron.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17-go marca 1914, o godzinie 9 przed południem, sala rozpraw Nr. 1.
Celem strzeżenia praw Józefa i Władysława Staniszów ustanawia się p. dr. Feliksa Wilczyńskiego, adwokata w Bochni, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa i Władysława Staniszów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 3 marca 1914.

---

L. cz. C. XIII. 85/14 (1) (3599)
Edykt.
Przeciw Eliaszowi Ortyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Julię Borysławską pozew o zapłatę 300 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4-go kwietnia 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 73.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Henryka Händla, adwokata w Drohobyczu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Drohobycz, dnia 11 lutego 1914.

---

L. cz. Cg. I. 65/14 (2) (3963)
Edykt.
Przeciw Mikołajowi Manugiewiczowi, kupcowi i właścicielowi realności w Kutach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez dr. Mikołaja Dawidowicza i tow. pozew o 1000 rubli zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 6 marca 1914, o godz. 11 przed południem.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Hullesa, adwokata w Kołomyi, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 24 lutego 1914.

## Upadłości.

L. S. 13/13 (217) (4017)
W konkursie firmy Chylewski i Wójcicki we Lwowie, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 8 marca b. r., wyznacza się audyencyę na 11 marca b. r. o godzinie 10 rano w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, w biurze 19.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 lutego 1914.

---

L. cz. S. 21/12 CC. (189) (3982)
W konkursie Mariem Belser wystąpił wydział z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął:
1. co do sprzedaży realności krydalnej objętej lwh. 395 gm. Brody i ewentualnego przyjęcia oferty Samuela Belzera na kupno tej realności za 7500 kor. i skompenzowanie ceny kupna z jego wierzytelnością na owej realności zahipotekowaną;
2. co do wyeliminowania urządzenia domowego z inwentarza,
3. co do sposobu zrealizowania nieściągniętych jeszcze pretensyi, ewentualnie co do sprzedaży tychże;
4. co do podziału rozporządzalnej gotówki.
Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 18 marca 1914, w c. k. sądzie powiatowym w Brodach godz. 12 przed południem, sala rozpraw Nr. IV.
Audyencyę tę przeznacza się również celem uporządkowania i liwidacyi dodatkowych zgłoszeń.
Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.
Brody, dnia 28 lutego 1914.
Komisarz konkursowy.

---

L. cz. S. 4/13 (73) (3823)
W konkursie Mojżesza Kurza i Feigi Kurzowej w Rzeszowie celem likwidacyi i uporządkowania zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 25 marca wyznacza się audyencyę na dzień 31 marca 1914 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 43, II. p.
Rzeszów, dnia 18 lutego 1914.
Komisarz konkursowy.

---

L. cz. S. 1/14 (12) (3816)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu jako konkursowy zatwierdza tymczasowego zawiadowcę masy konkursowej H. Pacanowera, kupca w Czarnym Dunajcu, adwokata Ju-

liana Zagórowskiego jako zarządcę i ustanawia się zastępcą jego dr. Tadeusza Dąbrowskiego w Czarnym Dunajcu, albowiem wierzyciele jawiący się na wyznaczonej do wyboru audyencyi w dniu 5 lutego 1914, a reprezentujący 115.000 kor. wierzytelności, jednogłośnie zaproponowali wyżej wymienionych na zarządcę i zastępcę zarządcy, a przeciw osobom proponowanym żadne nie zachodzą wątpliwości ani przeszkody.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Nowy Sącz, 21 lutego 1914.

---

L. cz. S. 6/12 (159) (3900)

W konkursie Stanisława Majerskiego zarejestrowanego pod firmą „Stanisław Majerski rząd. upoważniony architekt cywilny w Przemyślu“ celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 22 marca 1914, wyznacza się audyencyę na dzień 26 marca 1914 o 10 godzinie przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, biurze 10.

Przemyśl, 7 lutego 1914.

Komisarz konkursowy.

---

L. cz. S. 6/13 (38) (3821)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Rzeszowie, otwarty do majątku firmy Kanner et Cemp. w Rzeszowie, jakoteż odpowiedzialnych spólników tej firmy Simona Kannera i Elischego Abrahamowicza w Rzeszowie, po myśli § 154, konkurs uznaje się za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 27 stycznia 1914.

# Kuratele.

L. cz. P. 84/13 (3509 2—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Chaima Korna recte Beera w Paniszczowie.

Kuratorem jego ustanowiono Herscha Korna w Paniszczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 4 grudnia 1913.

---

L. cz. P. 241/13 (3838)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Andrzeja Łosia w Bukaczowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Władysława Rajewskiego w Bukaczowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bursztyn, dnia 15 grudnia 1913.

---

L. cz. P. 33/14 (27) (3839)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Ludwika Krämera w Bukaczowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Feliksa Limberge a w Bukaczowcach.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Bursztyn, dnia 24 lutego 1914.

---

L. cz. P. 4/14 (3853)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Sęka w Zalasiu.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Sęka w Zalasiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 29 grudnia 1914.

---

L. cz. L. IV. 4/13 (5) (3275)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Hryńka Zacharków syna Mikołaja w Kociubińcach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Zacharków w Kociubińcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 22 maja 1913.

# Firmy.

L. cz. Firm. 972 Stow. II. 297 (6)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych,

Siedziba stowarzyszenia: Gródek Jagielloński.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Gródku Jagiellońskim przedmieście Czerlańskie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Franciszek Jezierski i Teodor Mońka.

2. Członkami dyrekcyi wybrani: przełożonym Wawrzyniec Czekajło, członkiem zarządu Jan Pisułski młodszy.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy.

Oddział IV.

Lwów, dnia 25 czerwca 1913.

---

## Österr. Portland-Cement-Fabriks Aktien-Gesellschaft.

### KUNDMACHUNG.

**Die P. T. Aktionäre der Österr. Portland-Cement-Fabriks Aktien-Gesellschaft** werden hiemit zu der

# XXVII. ordentlichen Generalversammlung

**die Samstag, den 28 März 1914, 11 Uhr vorm.**

**im Bureau der Gesellschaft, Wien I., Lothringerstrasse 3**

stattfindet, eingeladen.

### TAGESORDNUNG:

1. Geschäftsbericht des Verwaltungsrates und Vorlage der Bilanz des Jahres 1913.
2. Bericht des Revisionsausschusses.
3. Beschlussfassung über die Verwendung des Reingewinnes des Jahres 1913.
4. Wahl in den Verwaltungsrat
5. Wahl des Revisionsausschusses

Die stimmberechtigten Aktionäre, die an der Generalversammlung teilzunehmen wünschen, werden nach Artikel 13 der Statuten aufgefordert, bis spätestens 20 März 1914 ihre Aktien nebst Kupons bei der Gesellschaftskasse in Wien, I., Lothringerstrasse 3, oder bei der k. k. priv. österr. Creditanstalt für Handel und Gewerbe, Wien, I., Am Hof 6, oder bei der Niederösterreichischen Escompte-Gesellschaft, Wien I, Freyung 8. gegen Empfang der als Legitimation für die Generalversammlung geltenden Bestätigungsscheine zu hinterlegen. Je zehn Aktien berechtigen zu einer Stimme, ohne Beschränkung der Anzahl der Stimmen.

Wien, am 7 März 1914.

Der Verwaltungsrat.



## Pierwsze gal. Tow. akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku.

# OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku uchwaliło na dniu 27 września 1913 r. rozwiązanie Towarzystwa przez połączenie się z c k. uprzyw. Fabryką Maszyn L. Zieleniewski w Krakowie, które już poprzednio nabyło Fabrykę maszyn i odlewnię Ks. A. Lubomirskiego we Lwowie a uchwała ta zatwierdzoną została przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na d 19 grudnia 1913 L. 43.506.

W wykonaniu tejże uchwały odnośnie do fuzyi obu tych Towarzystw, nastąpi wymiana akcyi w ten sposób, że za każde 8 sztuk akcyi pierwszego galic Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku bez kuponu dywidendowego za rok administracyjny 1912/13 wydane zostanie 17 sztuk akcyi c. k. uprzyw. Fabryki maszyn L. Zieleniewski w Krakowie Towarzystwo akcyjne z kuponem dywidendowym za rok administracyjny rozpoczynający się z dniem 1 stycznia 1914 ponadto pięcio procentowe (5%) odsetki za czas od 1 października 1913 do 31 grudnia 1913.

Przy podaży do wymiany mniej niż ośmiu sztuk akcyi pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku nastąpi po za wyż wspomnianymi 5% odsetkami wydanie przypadającej ilości całych sztuk akcyi c. k. uprzyw. Fabryki maszyn L Zieleniewski w Krakowie Towarzystwo akcyjne, zaś wykazane rachunkowo ułamki akcyi c k. uprzyw. Fabryki maszyn L. Zieleniewski w Krakowie Towarzystwo akcyjne wypłacone zostaną gotówką, przyczem wartość akcyj c. k. uprzyw. Fabryki Maszyn L Zieleniewski w Krakowie Towarzystwo akc. obliczona będzie za sztukę po 220 kor.

Wymiana nastąpi w czasie od 10 marca 1914 do 26 marca 1914 w Banku Krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, we filiach tegoż w Krakowie i w Białej, w Banku Przemysłowym dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie i filii tegoż w Krakowie, w c. k uprzyw. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu w Wiedniu i we filii tegoż we Lwowie, w c. k uprzyw. akc. Towarzystwie kantorów wymiany „Mercur" w Wiedniu we filiach tegoż we Lwowie i Krakowie w godzinach urzędowych.

Przy złożeniu opisane zostaną akcye na formularzach wydawanych w wyż wymienionych miejscach składania akcyi, a to w dwóch egzemplarzach i równocześnie wydane zostaną poświadczenia złożenia, za zwrotem których nastąpi wymiana przypadających wartości.

**RADA ZAWIADOWCZA.**

# BANK PRZEMYSŁOWY

**dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie.**

## OBWIESZCZENIE.

W myśl uchwały III. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszy Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie wypłacać będzie począwszy od dnia 11 marca 1914 na kupon Nr. 3 naszych akcyi za rok 1913 po **28 koron.**

Miejsca płatności: Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie ul. 3. Maja 19 i jego filia w Krakowie, Dolno-Austryackie Towarzystwo eskontowe w Wiedniu I. Freyung 8.

## WALNE ZGROMADZENIE

**członków Towarzystwa prawnej ochrony podatników we Lwowie odbędzie się dnia 14 marca 1914 w sali ratuszowej we Lwowie o godzinie 4 po południu.**

# HERBATY

**chińskie i angielskie, ciemno naciągające o wybornym smaku i aromatyczne**

**poleca**

**HANDEL HERBATY i KAWY**

**EDMUNDA RIEDLA**

**c. k. nadwornego dostawcy**

**we Lwowie, ul. Teatralna 3.**

**Proszę żądać szczegółowych cenników.**

## ZAPROSZENIE.

## Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

**Członków**

**Związku współdzielczego kredytowego**

Stow. zarejestr. z ogr. poręką

**odbędzie się dnia 21 marca 191⁴, o godzinie 7 wieczorem w biurze Związku przy ul. Sykstuskiej l. 49.**

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913.
2. Przyjęcie sprawozdania Dyrekcyi do wiadomości.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z dokonanych czynności kontrolujących i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1913.
4. Rozdział czystego zysku.
5. Wybór jednego członka Dyrekcyi.
6. Wnioski członków.

Lwów, dnia 9 marca 1914.

**Rada nadzorcza**
**Związku współdzielczego kredytowego we Lwowie**
**Stowarzyszenia zajestrowanego z ograniczoną poręką.**

**Roczniki**

# „Wędrowca“

**1912**

**można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.**
**Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.**

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

**7 pokoi, przedpokój, kuchnia do wynajęcia pl. Akademicki 3.**

**Filozof** IV. r. (matem. i fizyka) poszukuje lekcye ewentualnie lektorat polski niemiecki lub francuski ewent. ranne zajęcie. — Wymagania skromne. — — E. U. Głęboka l. 14, parter 49. — —

## Obwieszczenie.

Stow. „Narodna Spiłka“ w Nowosielicy pow. Śniatyn została rozwiązana w r. 1911.

**Mykieta Kusznir**
b. przewodniczący.

## Obwieszczenie.

Dnia 8 lutego 1914 została rozwiązaną Czytelnia Towarzystwa Imienia Michała Kaczkowskiego w Nestinkach powiat Zborowski, która była założoną w roku 1910, za reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 6 kwietnia 1910 do ustawy l, XVII. 1856

**Ks. Teodor Habrusiewicz.**

**Marya Białecka.**

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny.
**KALECZA 6.**

## Prawdziwe materye bernańskie

Sezon wiosenny i letni 1914.

**1 KUPON**
**mtr. 3·10 długi**
kompletny garnitur męzki
surdut, spodnie i kamizelka
kosztuje **tylko**

1 kupon 7 koron
1 kupon 10 koron
1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
1 kupon 20 koron

1 kupon na czarny ubior salonowy **20 kor.**, tudzież materye na zarzutki, loden dla turystów, kamgarny jedwabne, materye na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny

**SKŁAD FABRYCZNY SUKNA**

**SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)**

**(Próbki darmo i opłatnie).**

**Korzyści** dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprowadzania **wprost** sukna od firmy Siegel-Imhof są **znaczne. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór.** Ściśle według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet małych zleceń przy zupełnie świeżym towarze.

## Obwieszczenie.

Nin'ejszem podaje się do wiadomości, że Stowarzyszenie „Szamre Szabbos i M ecwcs“ w Podgórzu się rozwiązało, a temsamem przestało istnieć.

Przełożony:
**Chaim Majerczyk.**

**Lwów, ul. Akademicka 8.**
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
**Juliana DĄBROWSKIEGO**
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

**Pierwszorzędna pracownia sukień damskich**

**„JOLANDA“ Lwów, ul. Chorążczyzny 22, II. piętro.**

Prowadzona przez fachowo wykształcone za granicą siły, wykonywa w najkrótszym czasie najstaranniej — po cenach umiarkowanych — angielskie i francuskie kostyumy, suknie balowe, wizytowe i spacerowe wedle najnowszych żurnali i wzorów zagranicznych. — Suknie żałobne wykonywa w 24 godzinach. Wszelkie dodatki do sukień są do wyboru. — Z prowincyi wystarczy przesłać stanik na miarę.

**Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska**

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

**Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“**

część pierwsza **„W KRAJU“**, część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „Tygodnik Illustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEART, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

**12 tomów „Ciekawych Powieści“** **„Przegląd Bibliograficzny“**

**Zeszyt albumowy**

**„Swiat Dziecięcy“** z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika illustrowanego“ we Lwowie: Ul. Jagiellońska 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

**Warunki prenumeraty:**

**We Lwowie:**

| | | |
|---|---|---|
| kwartalnie | 6·80 kor. | z oprawą książek 8·30 kor. |
| półrocznie | 13·60 kor. | „ „ 16·60 kor. |
| roczuie | 27·20 kor. | „ „ 33·20 kor. |

**W Galicyi** z przesyłką pocztową:

| | | |
|---|---|---|
| kwartalnie | 7·20 kor. | z oprawą książek 8·70 kor. |
| półrocznie | 14·40 kor. | „ „ 17·40 kor. |
| rocznie | 28·80 kor. | „ „ 34·80 kor. |

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie. Artur Schröder.
Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

# „Meister der Farbe“

**oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy**

**kompletne roczniki 1906, 1908, 1909**

**poleca**

**po wyjątkowo niskich cenach**

**ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.